Nr 161b. Dnia 12 czerwca. Sobota. Dnia 31 maja (12 czerwca) 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— W dniu jutrzejszym przypada uroczystość Zesłania Ducha św., obchodzona przez kościół uroczystemi nabożeństwami, przed rozpoczęciem których odbywa się procesja i śpiewa hymn „Veni Creator".

Z powodu tej uroczystości w dniu jutrzejszym przypadają nabożeństwa odpustowe w kościołach: św. Ducha (po-paulińskim) z oktawą (w dniach 1-ym i 8-ym nabożeństwa odbywać się będą z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami i nieszporami, w pozostałe zaś dni oktawy odprawiane będą tylko wotywy o godz. 9-ej rano); św. Marcina (po-augustjańskim), św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Kazimierza (panien sakramentek).

Takież nabożeństwo odpustowe odbywać się będzie pojutrze w kościele klasztornym oo. kamedułów na Bielanach pod Warszawą.

— Jutro też kościół św. obchodzi uroczystość św. Antoniego Padewskiego, nabożeństwa zaś odpustowe ku czci tegoż świętego odprawione będą w kościołach: św. Antoniego (po reformackim), św. Anny (po-bernardyńskim), N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze i św. Franciszka Serafickiego (po franciszkańskim), gdzie chór amatorski pod dyrekcją p. Kosłowskiego wykona w czasie wotywy mszę Sznabla, w czasie sumy po raz pierwszy mszę Schöpfa, a na nieszporach kompozycję Brossiga.

Ku czci św. Antoniego odprawione też będzie w dniu jutrzejszym nabożeństwo odpustowe w kościołku w Czerniakowie, gdzie sumę celebrować będzie JE. ks. arcybiskup Popiel, kazanie podczas niej wygłosi Jks. Bartłomiejewski, rektor miejscowego kościoła, a wotywę odprawi JE. ks. biskup-sufragan Ruszkiewicz. Chór amatorski pod kierunkiem pana Stembrowicza, organisty kościoła św. Anny w Warszawie, wykona mszę Krogulskiego nr. 2.

Przegląd polityczny.

Ostatnie depesze o zmianie panującego w Bawarji opiewają:

Monachjum 10-go czerwca.—Delegacja ministrów, urzędników dworu i lekarzy skonstatowała w obecności króla, iż tenże wskutek choroby, która prawdopodobnie dłużej, niż rok potrwa, nie będzie mógł zajmować się rządami państwa. Do delegacji należeli lekarze: dr. Gudden z Monachjum i dr. Erb z Heidelbergu. Zwołanie sejmu dziś jeszcze nastąpi na przyszłą środę. Książę-rejent Luitpold po uznaniu przez sejm niezdolności króla do sprawowania rządów złoży w sali tronowej pałacu królewskiego przewidzianą w rozdziale drugim, paragrafie 16-ym konstytucji przysięgę w obecności izb i rady stanu. Według wiarygodnych zapewnień, książę-rejent nie zmieni obecnego gabinetu i zamianuje go w dotychczasowym składzie radą rejencyjną.

Monachjum 10-go czerwca. — Wynik przesilenia, o ile dotyczy osoby królewskiej, budzi powszechne współczucie i smutek; zachowanie się ludności zupełnie spokojne. Ponieważ inne rozwiązanie nie było możliwem, powitano objęcie rejencji przez popularnego księcia Luitpolda z radością. Gubernatorem królewskim zamianowany został hr. Boos-Waldeck, towarzyszem jego rotmistrz bar. Washington. Król zamieszka w Fürstenried.

Po uśmierceniu zatargu grecko-tureckiego, który zagrażał szerokiem rozlaniem się lawy wojennej, zwrócono uwagę na pomyślne dla Turcji załatwienie dwóch kwestyj granicznych, które w ostatnich czasach bez hałasu się dokonało: czarnogórsko-tureckiej i turecko-rumelijskiej. Pierwsza datuje z epoki jeszcze kongresu berlińskiego. Przyznana przez traktat ówczesny księstwu czarnogórskiemu nowa granica wzdłuż Tary, od ujścia Driny pod Majkowaczem do jeziora Sziska i Limu, położeniem swojem utrudniała niezmiernie dzieło wytknięcia. Zamieszkałe wzdłuż Tary plemiona albańskie Polja, Podbiszcze i Biełolewiczy, jakkolwiek serbskiego pochodzenia, od wieków tchnęły nieubłaganą nienawiścią dla Czarnogórza. Oświadczały one wielokrotnie, że raczej wyginą wszyscy lub wywędrują z kraju, aniżeli poddadzą się rządom czarnogórskim.

Przed kilkoma miesiącami wojska ks. Mikołaja zajęły te obszary bez dalszego pytania opornych albańczyków o ich wolę. W. Porta uznała fakt dokonany i wysłała komisję delimitacyjną, która obecnie ukończyła pomyślnie pracę. Sprawa ta przeto schodzi także z porządku dziennego.

Co do granicy turecko-rumelijskiej, donoszą z Konstantynopola, iż prace komisji delegowanej do wytknięcia tejże postępują rączym biegiem. Co do okręgu kirdżalskiego orzekła komisja, że 24 wsi tureckich, w okręgu tym leżących, które ważnemi interesami ekonomicznemi powiązane są z Rumelją wschodnią, mają należeć do tejże; Turcja zajmie tam tylko parę pozycyj strategicznych. Chodzi już tylko o rzeczpospolitą pomacką Achmeda agi, zamieszkałą, jak wiadomo, przez mahometańskich bułgarów, a położoną wśród grzbietów pasma rhodopejskiego. Rzeczpospolita według umowy bułgarsko-tureckiej przechodzi pod władzę Turcji. Obecnie komisja zajęta jest wytknięciem granicy w tej stronie. Po ukończeniu robót delimitacyjnych przyjdzie pora na rewizję statutu organicznego Rumelji wschodniej. Z chwilą dokonania tej rewizji i zatwierdzenia przekształconego statutu przez Europę nastąpi — pokój w Bałkanach.

Rocznik „Seminarjum dla misyj zagranicznych" podaje przerażający obraz prześladowania, na jakie wystawieni są w Tonkinie misjonarze i tamtejsi chrześcjanie. „Od dwóch wieków przeszło—czytamy w tej publikacji — stowarzyszenie misyj zagranicznych działało prawie nieustannie pod naciskiem prześladowań. Żaden jednak rok nie był świadkiem tylu spustoszeń, jak r. 1885-ty, w żadnym nie przelało się tyle krwi chrześcjańskiej. Dziewięciu naszych misjonarzy padło pod nożem prześladowców; 12 miejscowych kapłanów, 60 katechetów, 300 sióstr miłosierdzia i 30,000 nawróconych zostało wymordowanych. Jedna stacja misyjna z 200 chrześcjanami została ze szczętem zburzoną. Złupiono i spalono 250 kościołów i kaplic, dwa seminarja, 40 szkół, 70 domów misyjnych, 13 klasztorów, 17 domów sierot, jedną drukarnię, a oprócz tego mieszkania 55,000 chrześcjan."

Wszystkie niemal te prześladowania odnoszą się do Tonkinu i Anamu, srożyły się zaś wtedy, gdy francuzi stali tam ze znacznemi siłami. Oprócz Anamu i Tonkinu należy do zakresu działania „Seminarjum dla misyj zagranicznych" Birma, Siam oraz inne kraje azjatyckie i wyspy, przedewszystkiem zaś terytorja malajskie. Pracuje tutaj około 800 księży europejskich, przeważnie narodowości francuskiej. Seminarjum rzeczone znajduje się w Paryżu i należy

Z PLACU WYSTAWY.

Rozległe i puste przez czas dłuższy pole ujazdowskie zamieniło się na przeciąg dni kilku w ruchliwy i gwarny obóz, jakby rojne mrowisko. Zdala już dojeżdżając tramwajem do tej czasowej Mekki warszawiaków dolatuje nas gwar mieszany, w którym z wrzawą ludzkich głosów miesza się i góruje nawet nad nią rżenie koni, ryk bydła i żałosne beczenie owiec.

Przeszedłszy bramę wchodową od ulicy Pięknej, mamy przed sobą daleki widok na obszerną arenę, na której odbywają się nieustanne harce na ognistych rumakach.

Jakkolwiek widok to piękny i ponętny, bądźmy jednak systematyczni.

Zaopatrzywszy się w katalog skierujmy kroki nasze zaraz na lewo, tu bowiem znajdziemy główne jądro wystawy, jakkolwiek ukryte w niepozornej łupinie długich, drewnianych szop... przepraszam... pawilonów z desek.

Po jednej stronie widzimy ozdobnie przystrojone boksy, po naszemu klatki, w których pysznią się szlachetnej krwi i pochodzenia rumaki, druga strona o wiele skromniejsza mieści okazy rozmaitej płci i wieku bydła rogatego.

Zachwycają się niemi tylko doświadczone oczy wytrawnych znawców, kupią się tutaj tylko gromadki ogorzałych wieśniaków. Przeciętny warszawiak czy warszawianka przelotnie rzuci tylko okiem w tę stronę i zwraca się spiesznie ku przedziałom zajętym przez konie. Wartoby jednak dłużej zabawić przy tych czarno i czerwono-łaciastych krówkach, bo i tutaj coś niezwykłego zobaczyć można.

Na dobrą budowę tych zwierząt, ich głębokie piersi, szerokie krzyże, obfite wymiona, zwróci może uwagę tylko ten, kto nosi słomany kapelusz, ma ogorzałe oblicze, długie buty, no i folwark choćby kilkowłókowy. Lecz właśnie dobrze trafiliśmy, aby zobaczyć coś takiego co i nas zaciekawia. Oto odbywa się dojenie krów. Żwawa wiejska dziewucha siedzi koło krowy ze skopkiem i... napełnia go ciepłem pienistem mlekiem. Czyż to nie nadzwyczajna rzecz dla mieszkańców miasta *prawdziwe* mleko prosto od krowy? Przyznacie chyba, że warto się było potrudzić, aby je zobaczyć. Nie koniec na tem. Dość poprosić grzecznie i wyciągnąć rękę, aby dostać szklaneczkę tego smakowitego i orzeźwiającego napoju.

Teraz już możemy się zwrócić do koni. Pierwsze miejsce zajmują między niemi szlachetne araby. Godnie są one reprezentowane przez regowską stajnię p. Lewickiej. Pieszczone, zgrabne młode źrebaki oglądają się, czy jaka drobna rączka nie poczęstuje ich kawałkiem cukru.

Najliczniejszego kontyngensu dostarczyły tutaj „folbluty" angielskie. Nie cechują się one wprawdzie pięknemi kształtami, ani wdzięczną zgrabnością jak araby, lecz za to rasa to najwyżej ceniona dla swej niezrównanej chyżości i wytrwałości w biegu. Nie piękność estetyczna lecz użyteczność jest miarą ich wartości.

Widzimy tu także krępe i przysadziste perszerony, normandy, ardeny. Ociężałe i poważne to stworzenia a główną ich zaletą siła olbrzymia. Obok tej arystokracji rodowej końskiego plemienia widzimy także kilka skromnych okazów.

Są to konie robocze, a ich przeznaczeniem ciężka praca w pługu i bronie. Takie to właśnie, największe mają dla rolnictwa krajowego znaczenie, szkoda więc wielka, że tylko w tak małej liczbie są reprezentowane.

Przejrzawszy w ten sposób cały długi szereg klatek i przegród, zbliżamy się ku pawilonowi komisji wystawowej. Przed nami rozsiadł się szeroko pawilon restauracyjny. Lecz jeżeli wysoko cenimy naszą godność, a mniej pieniądze, to wymijajmy go zdaleka, gdyż to jadłodajnia dla oszczędnego i niewiele mogącego sobie pozwolić tłumu.

Nie mamy żadnego interesu do kancelarji komitetowej, a nie chcemy przeszkadzać jej w czynnościach wypocznijmy więc nieco przed zgrabnym kioskiem p. Wróblewskiego, aby wypić szklankę wody sodowej (w wyobraźni rozumie się bo dziś zimno), i zakąsić piernikiem „wystawowym", lub słodkim „całuskiem" *ad hoc* przyrządzonym.

Wypocząwszy udamy się naturalnie do pawilonu wielkiego — dobrego naszego znajomego z zeszłorocznej wystawy.

Olbrzym ten zmienił wprawdzie miejsce, przeniósłszy się bliżej ku miastu, nie stracił jednak nic zupełnie, ani na swej tuszy poważnej, ani na zewnętrznym wyglądzie. Wnętrze tylko jego przedstawia się co prawda daleko skromniej. Zajęły tu miejsca rzędem wytworne karety i powozy, tutaj wreszcie mieści się cały dział rozmaitych przedmiotów, związek z chowem koni mających, więc uprzęże rozmaite z herbami i bez herbów, siodła, rzemie-

bezwątpienia do osobliwości stolicy nadsekwańskiej. Uczą tam prawie wszystkich języków pomienionych krajów, a profesorami są ludzie, którzy czas dłuższy działali w charakterze misjonarzy. W seminarjum tem znajdują się obfite zbiory książek, pism i pomników owych krajów, dalej narzędzi tortury, broni, przedmiotów codziennego użytku i t. d. W jednej sali złożone są szczątki wyszłych z tego zakładu wybitniejszych misjonarzy, którzy zmarli śmiercią męczeńską.

Br. Z.

Wygnanie książąt z Francji.

Wśród wielkiego wzruszenia umysłów rozpoczęły się onegdaj we francuskiej izbie deputowanych rozprawy nad projektem banicji książąt krwi.

Przed pałacem burbońskim gromadzą się tłumy publiczności, straż przestrzega pilnie, aby do gmachu nie wtargnęły indywidua niebezpieczne. Przypuszczają w ogóle, że przyjętym zostanie wniosek Brousse'a, który domaga się tylko wygnania pretendentów i ich bezpośredniego potomstwa, obawiają się wszakże wybuchów namiętności, mów prowokacyjnych, niespodzianek. Trybuny przepełnione, szczególnie przez damy; toż samo loża dyplomatów.

Rozprawy rozpoczyna monarchista hr. de Mun. Rozumiałbym, powiada, zupełne wygnanie; tradycja to prawdziwie jakobińska. Wstrętniejszym daleko środkiem jest „wygnanie dozwolone", pozostawiające rzecz całą samowoli rządu. Sprawa książąt służy za pozór dla gry stronnictw, jak gdyby w kwestji, czy prawe dziecko ojczyzny może żyć w kraju, wszelkie względy osobiste nie powinny ustąpić przed sprawiedliwością. Teorją waszą, proskrybcja bez dowodu i winy (głosy z lewicy:) „Wyście tę teorję wprowadzili do Francji"! Pragniecie wyrzucić z kraju potomstwo tych, którzy nadali kształt potędze francuskiej.

Mówca dowodzi, iż rządy monarchiczne wypędzały z kraju rodziny dawniej panujące tylko w czasach burzliwych, rewolucyjnych, wojennych, nigdy zaś podczas zupełnego spokoju. W tym razie banicja jest podłością. (Głosy: Do porządku! wrzawa).

Hrabia de Mun cytuje słowa Juljusza Favre'a i innych uczciwych republikanów, którzy potępiali banicje książąt. We Francji rewolucja jest modą. Po katastrofach wzdycha kraj do pokoju: Byłoby szczytną ambicją prawdziwych mężów stanu dać krajowi pokój i dobrobyt na wewnątrz, a powagę na zewnątrz; wtedy znikłaby walka stronnictw, wtedy i my monarchiści cieszylibyśmy się wielkością ojczyzny (grzmiące oklaski).

Dzisiaj wszelako rzeczpospolita jest rządem stronnictw, które czują, że kraj wymyka się im z rąk. Są dzisiaj ludzie w kraju, którzy żenują republikanów; republikanie nie żądają dziś jeszcze ich śmierci, ale proskrybcja wasza będzie także rodzajem śmierci (wrzawa na lewicy, oklaski na prawicy). Republikanie zmieniają banicje w stały paragraf zwyczajnego prawa; dzisiaj zamierzacie wygnać z kraju pierwszą kategorję podejrzanych. Bronię dzisiaj nie książąt, ale przedewszystkiem samego siebie, was wszystkich. Dzisiaj wypędzacie książąt, jutro waszych przeciwników. Przyszłość kraju należy do gwałtu i przemocy. Na czem się zatrzymacie? Stoicie na rozdrożu pomiędzy gwałtem i sprawiedliwością. Wybierzcie... Pamiętajcie wszelako, że skoro rząd przekroczy raz próg proskrybcjj, powrót stanie się niemożliwym (grzmiące oklaski na prawicy; długi ruch w sali).

Po nim zabrał głos radykalista Susini, broniący prawa, dalej p. Dugué de Fauconerie, który wygłasza rodzaj humorystycznej prelekcji przeciw rządowi republikańskiemu. Kraj pożąda spokoju, czy on będzie nazywał się Filipem VII-ym czy Napoleonem V-ym czy „kimkolwiekbądź". Inną jest polityka kraju, a inną „polityka polityków". Większość wyborców oświadcza się przeciw banicji.

Madier de Montjau, prezes komisji, zgłasza się teraz do słowa... Lewica przyjmuje go grzmiącemi oklaskami... Głosem doniosłym, swadą patetyczną dowodzi sędziwy mówca, że kwestję pretendentów należy raz na zawsze rozwiązać. Cytuje zdania Thiersa, Berryera i innych, który wymownemi słowy bronili zawsze konieczności wydalenia. Thiers wyraził się niegdyś: „Książęta byli moimi przyjaciołmi, ale znam wyższego przyjaciela nad nich: ojczyznę!" (grzmiące oklaski na lewicy).

Dalej maluje dep. Madier grozę banicji za czasów monarchicznych we Francji, kiedy to w miarę zmieniania się dynastyj proskrybcje były stale na porządku dziennym. Obrzuciwszy w ten sposób wyrzutami przyjaciół monarchji, zwraca się do nich Madier Montjau gromkim głosem: „A teraz bijcie brawo, jeżeli możecie!" (huczne oklaski na lewicy, głęboka cisza na prawicy.

Mówca krytykuje następnie teorję głoszącą, że książęta są zwyczajnymi obywatelami państwa, którym należy się równa wolność. O tak! woła, gdyby książęta chcieli uważać się za zwyczajnych obywateli, za równych między równymi, wyrzec się swoich nadziei i dążeń! Ale czyliż jest tak? Czyliż słowem i czynem nie dowodzą, że pragną utrzymać się na pozycji odrębnej? Cóż mówić tutaj o obywatelskiej wolności? Bronicie tezy wbrew oczywistej prawdzie. Mówca zwraca się szczególnie do tej grupy radykalistów, którzy na podstawie teorji o równości i swobodzie obywatelskiej występują przeciw projektowi banicji.

Jeżeli książęta, jak dowiódł Thiers, nie mogą być obywatela zwyczajnymi kraju, nie można żadnego z nich zostawić na miejscu. Banicja powinna oprzeć się na zasadzie ogólnej: naiwnością byłoby liczyć na poddanie się któregokolwiek z książąt. Gdy chodzi o sprawę narodowej wolności, nie można zaufać żadnemu z wrogów. Fałszywem jest przypuszczenie, że z wiekiem przybywa uspokojenie. Nie można czekać na starość książąt, bo i starość bywa częstokroć krewką: przykładem ja! (śmiech na prawicy).

Nie można zatrzymywać się wpół drogi; należy odepchnąć raz precz od siebie te kule ołowiane które ciążą nam u nóg na drodze postępu (żywe oklaski). Wniosek rządowy dowodzi słabości. Mówca, kończąc zaklina izbę, aby wydaliła z kraju wszystkich książąt krwi bez wyjątku (długie oklaski).

Anatole de la Forge (radykalista) oświadcza się przeciw wszelkiej banicji i wszelkim prawom wyjątkowym. Prawda, że monarchje wydalały z kraju nietylko republikanów, ale i członków rodzin dawniej panujących. Ale czyż to ma być wzór dla rzeczypospolitej? Izba ma do wyboru pomiędzy wolnością i jakobinizmem. Wszelka niesprawiedliwość oburza mówcę i jego przyjaciół. W imię godności kraju i rzeczypospolitej będą oni głosowali przeciw wszelkim banicjom (oklaski na prawicy i na niektórych ławach radykalistów).

Gdy Anatole de la Forge schodził z trybuny, przystąpił do niego Madier de Montjau i rzucił mu się w ramiona. Ta scena, która odegrała się między dwoma weteranami idei republikańskiej, obecnie przeciwnikami, rozrzewniła wszystkich.

Piou (z prawicy) przypomina, że Wiktor Hugo i Ludwik Blanc przemawiali zawsze gorąco przeciw banicjom książąt, jakkolwiek sami żyli na wygnaniu.

Dalsze obrady odroczone zostały na dzień następny. Przebieg posiedzenia był spokojniejszym, niż ogólnie przypuszczano.

X.

Przed jarmarkiem.

Bardzo niewygodnie w r. b. wypada jarmark na wełnę—świętojańskim zwany. Dwa dni świąt przed samem otwarciem i to świąt tak uroczystych, jak Zielone Świątki, utrudni przygotowanie przedjarmarczne i gdy rano we wtorek stanąć przyjdzie do rzeczywistego targu, nie będzie to tak łatwo przy braku uprzednich zawiązków.

Chwila przedjarmarczna dosyć też ciekawie i niezwykle się przedstawia.

Od ukończenia jarmarku zeszłorocznego, który, jak wiadomo, nie był świetny, lecz jednak był znacznie lepszy niż się tego spodziewano, przez rok cały handel wełną smutne przechodził koleje. Nie było kupujących... Przedewszystkiem zawód zrobili kupcy niemieccy, którzy kupili wełny znacznie mniej niż w latach poprzednich.

Stan przemysłu wełnianego w Niemczech ciągle smutny, wielki wywierał ucisk. Skarżono się bardzo na obfite zapasy, znacznie przewyższające zapasy w latach poprzednich na rynku się znajdujące. W ciągu roku kupowano bardzo skąpo, niechętnie i ceny płacono niższe znacznie niż dawniej.

Nasze fabryki wyrobów wełnianych mniej się donośnie skarżyły. Nawet były chwile, w których chwaliły się one znacznemi zamówieniami i ożywionym ruchem.

Niemniej jednak wobec kilkunastu tysięcy pudów mniejszego wywozu—sytuacja wydawała się bardzo

---

nie, uździenice, podkowy najrozmaitszych kształtów inne tego rodzaju przedmioty.

Po wyjściu z pawilonu stajemy przed szopą, w której w dalszym ciągu mieści się bydło rogate. Między innemi warto tu zwrócić uwagę na grupę pięknych stalowo i bułczano-srokatych simentalerów p. Grotowskiego z Jaćmierza, z dalekich stron, bo aż z Galicji do nas przybyłych. Pomimo dalekiej, długotrwałej podróży, wyglądają one doskonale i wywołują liczne pochwały ze strony znawców i amatorów. Bo też to jedna z najcelniejszych obór podkarpackiej ziemi.

Wypada nam się teraz nieco zwrócić z drogi, żeby przyjrzeć się także licznej drużynie opasłych lincolnshirów, berkshirów i yorkshirów, gnuśnie i obojętnie wylegających w swoich przedziałach i jedynie mrukliwem kwiczeniem objawiających swoje niezadowolenie, że im natrętną ciekawością przerywamy poobiednią siestę.

Nieco dalej za nami w samym rogu rozpostarł się poważnie piękny pawilon, niegdyś lubelski, obecnie miejsce urzędowania sędziów wystawowych. Dla nas zwyczajnych śmiertelników przystęp do tego przybytku zamknięty.

Zwróciwszy więc mimochodem uwagę na oryginalny kiosk słomą poszyty (w stylu ludowym), gdzie mieszczą się słomiane przegrody dla koni, zdążamy do najwspanialszego na obecnej wystawie pawilonu żelaznego fabryki Lilpopa i Raua.

Całe wnętrze tego budynku, a nawet cały plac dokoła zastawiony obficie licznemi machinami i narzędziami rolniczemi najrozmaitszych nazw i przeznaczenia. Są tu całe szeregi pługów, młynków, młocarń, siewników, drapaczy i innych tego rodzaju przyrządów, podobnych do siebie jedynie niebieskim kolorem, na jaki są pomalowane. Po nad tem wszystkiem króluje wspaniała lokomobila, która w pewnych godzinach dnia porusza cały szereg rozmaitych młocarń i wialni, wprawiając je w hałaśliwy turkot i warczenie.

Przed pawilonem wśród ozdobnych kląbów ustawiono piękne metalowe pomniki. Tutaj widzimy na piedestale umieszczoną postać bolejącego aniołka. Otoczony dokoła wieńcem pługów i innych tego rodzaju narzędzi, zupełnie jakby płakał nad obecnem rozpaczliwem położeniem naszego rolnictwa.

Gościnne podwoje ozdobnego pawilonu Junga nęcą nas do zatrzymania się i posilenia, a z drugiej strony wabi w swoje objęcia kiosk turecki p. Kiczorowskiego.

Turecki kiosk na wystawie inwentarzy! cóż to znowu za związek? zadziwi się niejeden.

A jednak pawilon ten ma swoją rację bytu.

Na placu wystawowym palić nie wolno, a palenie to namiętność, która już zupełnie ogarnęła jedną i podbijać zaczyna drugą połowę ludzkości.

Otóż tutaj w tym kiosku wolno pofolgować tej namiętności i to w warunkach nawet bardzo dogodnych, gdyż wyciągając się na miękkiej otomanie i zapijając czarną kawę.

Rozumie się, że nie byłoby to wcale grzecznie przyszedłszy tam wyciągać przyniesionego ze sobą papierosa z kieszeni...

A teraz w dalszą wędrówkę.

Skręcamy koło pawilonu Muzeum pszczelniczego i wnet jesteśmy przy oddziale owiec, który zwiedzamy dłużej lub krócej, stosownie do usposobienia, poczem wracamy napowrót koło kiosku tureckiego i zapuszczamy się dalej w cienistą aleę po za trybunami dla widzów, przypatrujących się popisom na arenie.

Tuż za cukiernią ciągnie się tutaj rzędem cały szereg kiosków i odosobnionych klatek.

Najpierw zasługują na uwagę dwa pawilony mleczarskie. W jednym z nich mieści się wystawa wszelkiego rodzaju produktów nabiałowych, więc masła i serów najrozmaitszych, w drugim narzędzia i przyrządy w przemyśle mleczarskim niezbędne lub potrzebne.

W tej okolicy także spotykamy dobrze nam znaną budkę z kefirem.

Dalej wchodzimy do oddziału przeznaczonego na wystawę drobiu. Naturalnie, króluje tutaj pani Izabela Ryxowa, która sama dostarczyła większą połowę okazów najrozmaitszych bramaputrów, hondanów, kochinchinów i tym podobnych nazw pierzastego inwentarza. Zwraca także uwagę bardzo ozdobna klatka dla drobiu, wystawiona przez p. Chrzanowskiego, oraz sztuczne lęgi p. Grabowskiego.

Przychodzimy nareszcie do wystawy psów. Najmniej to liczny dział ze wszystkich na wystawie reprezentowanych. Głównie warszawscy mieszkańcy okazy swoje tutaj wystawili. Jest więc kilka pięknych dogów, wspaniały nowofundlanczyk, a wreszcie kilku wyżłów już wytresowanych.

Ote jest krótki obraz wystawy, którą urozmaicą jeszcze popisy ekwipaży, oraz harce jeźdźców na rozległej arenie, przy dźwiękach kapeli p. Namysłowskiego.

Patrząc na te harce, będziemy sobie przypominali owe czasy, kiedy to koń wierzchowy stanowił niejako nierozdzielną całość z człowiekiem zdrowym i silnym. Dziś czasy się zmieniły, my wolimy kolebki na gumowych resorach.

J. Gr.

krytyczną. Na miesiąc przed jarmarkiem prawie jeszcze do kontraktowania nie przystąpiono i stan ogólny był prawie rozpaczliwy. Mówiono, że i w tym roku zapewne niemieccy kupcy bardzo mało kupią, może wcale nawet na jarmark nie przyjadą.

Parę dopiero tygodni temu, bo w samym końcu maja, na aukcji na wełnę w Antwerpji ujawniło się jakieś ożywienie. Przybyli na nią kupcy francuscy znaczne poczynili zakupy, ceny nie były znów tak złe i niskie.

Za Antwerpją poszedł rynek londyński, na którym również wełna podniosła się nieco w cenie, niedość zapewne, aby dorównać cenom dawniejszym, lecz w każdym razie przechodząc znacznie oczekiwania.

Już przeto jarmarki wczesne w W. Ks. Poznańskiem i na Szląsku pod nieco lepszemi niż myślano rozpoczęły się wróżbami.

Na pierwszych, poczynając od Głogowy, dowozy były bardzo małe, nieznaczne. Sprzedaż jednak szła niezbyt leniwo i obniżka spodziewana, do 15-tu i 18-tu talarów dochodzić mająca, zredukowaną została do małych różnic dla wełny wysokich gatunków i do 5—6-ciu talarów dla wełny średniej. Wełny gatunków poślednich były zaniedbane.

Na jarmarku wrocławskim całkowita ilość wystawionej na sprzedaż wełny wyniosła 8,000 centnarów czyli nie była większa niż w latach zeszłych. Sprzedano prawie wszystko. Tylko może niektóre bardzo wysokie partje, co do których wygórowane stawiano żądania, pozostały niesprzedane na jarmarku. To jednak pewna, że i co do nich przyjdzie do układu. Ceny nierówne zeszłorocznym, ale w każdym razie sprawozdania opiewają, iż wełny cienkie i wysokocienkie kupowane były chętnie i z łatwością, po cenach o 6 do 18-tu marek na centnarze tylko niższych, co przy uwzględnieniu różnicy w gatunkach i wielkiego strachu, jaki jeszcze przed tygodniem panował, jest wcale niewiele.

Ostatnie sprawozdania z Poznania przez p. J. Waldsteina nadesłane, nie wierzą wprawdzie w zbyt wielkie powodzenie, jednakże nie są też zbyt pesymistyczne.

W dniu 5-ym czerwca p. W. pisał, iż zwyżka w Antwerpji i Berlinie nie wywarła zbyt wielkiego wpływu na ceny w Poznaniu, lecz jednak usposobienie ogólne wzmocniło się i ustaliło. Płacono o 2 do 3-ch talarów na centnarze więcej niż na początku b. m. i w maju, choć pamiętać należy, iż nawet po tej zwyżce ceny niższe są od zeszłorocznych o 6 talarów na centnarze wełny mytej i o 3 na niemytej. Właściciele składów skłonni byli do ustępstw i dlatego tranzakcje szły łatwo i w ostatnich tych chwilach sprzedano około 2,000 centnarów do Łużyc, Bremy i Saksonji. Zapas pozostały wynosił 4,500 centnarów. Kontraktowano dosyć łatwo.

Dnia 10-go czerwca, to jest w przeddzień otwarcia jarmarku poznańskiego, tenże korespondent większy objawia niepokój. Przypominając zniżkę w Lignicy, Świdnicy i Wrocławiu zaznacza, że handlarze na prowincji kupili znaczne ilości po cenach przeciętnie o 5 talarów niższych od zeszłorocznych. Zwraca jednak uwagę, iż w ogólności zakontraktowano znacznie mniej i popiera to twierdzenie obfitym i przyśpieszonym dowozem, który już d. 10-go 15,000 centnarów wynosił. Stali kupcy—dodaje—dotychczas nie przybyli wcale, lecz są spodziewani natychmiast po ukończeniu jarmarku wrocławskiego, to jest 10-go wieczorem. Usposobienie jest znów nieco słabsze z powodu przebiegu jarmarku we Wrocławiu. Producenci skłonni są do ustępstw, nauczeni doświadczeniem roku zeszłego.

Waga strzyży równa się zeszłorocznej. Mycie przeważnie bardzo dobre. Spodziewane jest ożywienie targu znaczne i... dorównanie pod względem cen—poziomowi wrocławskiemu.

Telegram z Poznania z dnia 11-go, to jest z pierwszych chwil jarmarku, donosi iż $^{7}/_{8}$ części dowozu znalazło nabywców. Ceny dobrze się trzymały, a wełny włościańskie i niemyte utrzymały się po cenach zeszłorocznych.

Wieści to pocieszające.

I istotnie pociechy szukać trzeba, zwyżkę raczej śledzić, niż doszukiwać się objawów zniżki, która nieraz i bardzo często spowodowaną jest różnicą gatunku, myciem gorszem, opakowaniem, a nawet po prostu zależy od warunków osobistych i t. p.

Zwyczaj gonienia za zniżką i rozgłaszanie jej przez pośredników jak najpośpieszniejszy, bez dokładnego wskazania i znajomości przyczyn, szkodliwym jest bardzo dla rynku i dla przebiegu targu.

Wracając na nasze rynki zaznaczyć należy, że w ostatnich paru tygodniach znaczna część zapasów sprzedaną została, że długo od kontraktowania wstrzymujący się w końcu pewne zakupy poczynili, ośmieleni nieco tą poprawą. Partje ważniejsze i znane zostały kupione.

Dowozy rozpoczęły się wprawdzie wcześnie bardzo, lecz następne zimna i deszcz powstrzymały je nieco. W każdym razie dowozy są dobre, a mycie zdaje się dosyć zadawalniające.

Przygotowania jarmarczne trwają w całej pełni. Jak zwykle rozporządzenia władz wydane zostały. Wełna poddana została obowiązkowym świadectwom o pochodzeniu i zdrowotności okolicy.

Dziś delegacja jarmarczna rozpoczyna swoje czynności i instaluje się w lokalu zeszłorocznym przy ulicy Żurawiej nr 45.

Delegację składają jak zwykle z urzędu pp.: prezydent miasta, a wobec jego choroby, urzędnik wydziału administracyjnego magistratu, p. Dawidowski, komisarz targowy i inspektor służby zdrowia, oraz jako sekretarz p. Cydzik.

Zaproszeni pp. Lesser Lewy, Bronisław Werner, Jakób Loewenberg, Józef Rawicz i Izydor Kaftal.

Giełda delegowała ajentów pp. Maksymiljana Rubinsteina, Fabjana Blocha i Jakóba Taubwurtzla.

Z ajentów prywatnych zaproszono pp. Polikiera, Rosenów, M. Jelenkiewicza i Henryka Herszlika.

Wagi miejskie z dniem jutrzejszym rozpoczynają działalność swoją.

Jak zwykle cyfry remanentu w składach bankowych, ostatecznie d. 13-go będą ulibelowane.

Zestawiamy tu kurs rubli obecny w porównaniu z zeszłorocznym. Dnia 11 go czerwca r. 1885 płacono w Berlinie za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną 206.75, wczoraj zaś, t. j. d. 11-go czerwca 1886, tylko 199.25. Niższy kurs rubla ułatwia kupno nabywcom zagranicznym, jak wiadomo bowiem, płaci się na rynku wełnianym rublami, licząc talar po 90 kop. Przy niższym więc kursie, ruble te są dla kupców zagranicznych tańsze.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Departament medyczny z powodu wzmagania się cholery we Włoszech, ogłasza w *Praw. wiest.*, iż międzynarodowe władze sanitarne przedsięwzięły odpowiednie środki, mające zapobiedz rozszerzaniu się epidemji. Jednocześnie w tejże gazecie znajdujemy rozporządzenia, tyczące się kwarantanny okrętów przychodzących z portów morza Adrjatyckiego.

= Do ministerjum finansów wniesiony został projekt utworzenia składów towarowych wewnętrznych i portowych. Urządzenie składów portowych należałoby wyłącznie do rządu.

= Bank państwowy ogłasza w *Praw. wiest.*, iż na 5% rentę kolejową zebrano podpisów na sumę ogólną 2,216,472,900 rs. Po rozdzieleniu powyższej sumy proporcjonalnie do mającej się zaciągnąć pożyczki (100 milj. rs.), bank państwa uwiadamia, iż osoby, które zapisały się na sumę do 1,000 rs. włącznie, będą całkowicie zaspokojone; reszta zaś zapisanych otrzyma prócz sumy 1,000 rs. jeszcze 4% reszty zapisanej sumy. Składanie wypadających z rozdziału sum odbywać się będzie w banku państwowym, jego kantorach i oddziałach w dniach 15 ym, 16-ym, 17-ym, 18-ym i 19-ym b. m.

= Kantor banku państwa w Warszawie opublikował nowo zatwierdzone przepisy o mianowaniu kolektorów loterji klasycznej w Królestwie Polskiem. Kolektorzy ustanawiani będą na trzy lata, po upływie których mogą być pozostawiani na dalszy trzyletni termin. Kantor banku państwa zaprzestał już przyjmowania próśb o udzielenie prawa sprzedaży losów do 147-ej loterji; prośby zaś o losy do 148-ej loterji będą przyjmowane do dnia 14-go październik r. b.

= Jednemu z właścicieli domów, nabytych pod przedłużenie ulicy Miodowej, władza miejska zatrzymała pewną część należności do czasu uregulowania interesów z lokatorami. Właściciel, opierając się na przedwstępnej umowie, w której rygor taki nie był zawarowany, oponuje przeciw temu, co zapewne będzie powodem do procesu.

= Roboty kanalizacyjne na Nowym-Świecie posunęły się po za ulicę Warecką ku Chmielnej. Tymczasowo pozostawiono przejazd przez Nowy-Świat z ulicy Ordynackiej na Warecką. Później urządzony tu zostanie most drewniany.

= W dniu wczorajszym znajdowało się miejsc wolnych w szpitalach: św. Łazarza męskich 100, kob. 49; św.Rocha męs. 14, kob. 5; św. Ducha męs. 1, kob. 1; praskim męs. 5 kob. 1; izraelskim męs. 9, kob. 17; wolskim czasowym męs. 26, kob. 13.

= Dnia 19-go b. m., o godzinie 5-tej po południu, w sali giełdowej, odbędą się wybory na członków komitetu reprezentantów kupieckich w liczbie 60-u. W wyborach mogą uczestniczyć członkowie zgromadzenia kupców m. Warszawy. Do ważności wyborów na członków komitetu reprezentantów wymaganem jest, aby w głosowaniu przyjęła udział najmniej piąta część osób do wyborów uprawnionych.

= **Z teatru i muzyki.**

* Na scenie teatru Letniego odbyła się dzisiaj próba czytana z czteroaktowej komedji Michała Bałuckiego „Piękna żonka".

Role w tej sztuce powierzone zostały paniom: Czakównie, Borkowskiej, Ładnowskiej i Ostrowskiej, tudzież pp. Galasiewiczowi, Grzywińskiemu, Kroguiskiemu, Leszczyńskiemu, Ładnowskiemu, Prażmowskiemu, Ostrowskiemu, Szymanowskiemu i Wolskiemu.

„Piękna żonka" wprowadzoną zostanie na repertuar przy końcu b. m.

* Benefis p. Lüdowej odbędzie się stanowczo w d. 27-ym b. m., w godzinach południowych, na scenie teatru Letniego.

Oprócz zapowiedzianej już bluetki z francuskiego „Wiecznie", program dramatycznej części objąć ma jeszcze jedną nową komedyjkę oryginalnego pióra, tudzież deklamację, którą wypowie panna Wisnowska.

W części wokolnej przedstawienia dadzą się usłyszeć: pani Dowiakowska, oraz pp. Komierowski, Myszuga i Seideman.

O powodzeniu benefisu wątpić nie można, choćby ze względu na zasłużoną sympatję, jaką benefisantka umiała sobie zjednać.

* Mierzwiński przybyć ma w tych dniach do Warszawy.

Artysta zabawi kilka tygodni w naszem mieście.

= Jutrzejsze gonitwy.

Program wyścigów jutrzejszych obejmuje pięć gonitw zwyczajnych i jedną dodatkową, do których meldowano następujące konie.

I. Nagroda *Concorde* rs. 500, bieg. 2 w., panowie jadą.

W. Mysyrowicza og. gn. „Dangereux" l. 4 (N. N.), Augusta hr. Potockiego kl. gn. „Elda" l. 3. (St. Rzewuski), A. Wotowskiego i E. Reszke kl. kaszt. „Kitchen Maid" l. 4 (St. Wotowski).

II. Nagroda imienia *Jerzego Fanshawe* rs. 1000 dla 3 let. bieg. 2 w.

J. Dobrogosta og. c. gn. „Harry" (Gough), L. Grabowskiego og. kaszt. „Kordecki" (Gillam).

III. Nagroda imienia *Józefa hr. Zamoyskiego* rs. 1,500, bieg. 3 w.

J. Dobrogosta kl. gn. „Rhea" (Gough), L. Grabowskiego kl. gn. „Fine Mouche (Gillam).

IV. Nagroda *Czerniakowska*, 500 rs., bieg 1 w. 255 sąż.

J. Dobrogosta kl. gn. lat 4 „Mag" (Gough); L. Grabowskiego kl. gn. lat 3 „Semiramis" (Gillam); W. Mysyrowicza kl. gn. lat 3 „Carmen" (Szumiłło).

V. Nagroda *dodatkowa*, rs. 300, bieg 2 w.

St. Wotowskiego og. sk.-gn. „Boruta" lat 4 (właśc.), O. Brien de Lacy kl. gn. „Erin-Fairy" lat 4 (Glazer), R. Krumpla og. kaszt. „Adversaire" lat 4 (właśc.), Poklewskiego-Koziełły kl. kara „Meduza" lat 6 (Klauziński).

VI. Nagroda *Miasta Warszawy (hurdle race)* 2 w., 4 płoty.

Br. Wotowskich og. kaszt lat 4 „Szczęsny" (St. Wotowski), Sereżnikowa og. gn. lat 6 „Espadron" (Samsonow), hr. Ledóchowskiego og. gn. lat 6 „Sir Regent" (Coates).

= Z placu wystawy.

Dzisiaj, o godzinie 3-ej po południu, odbył się uroczysty akt otwarcia wystawy inwentarzy, w obecności JW. Głównego naczelnika kraju, jenerała Hurki.

Wszystkie roboty zostały na czas wykończone w zupełności i plac wystawowy, przyozdobiony zielenią, przedstawia się bardzo dobrze.

Wszystkie niemal zadeklarowane okazy zostały na miejsce dostawione we właściwym czasie.

Popisy jeźdźców i ekwipaży na arenie rozpoczną się w dniu jutrzejszym po południu.

Nowością zupełną, w tym roku dopiero wprowadzoną, będą wyścigi włościan na koniach.

Pierwsze przedwstępne zebranie komisji sędziów odbyło się już w dniu dzisiejszym; komisja pragnie jaknajśpieszniej ukończyć swoje prace i ogłosić bezzwłocznie listę nagrodzonych.

Pośpiech taki jest nader pożądanym z tego względu, że tym sposobem zwiedzanie wystawy dla ogółu interesującej się temi rzeczami publiczności, byłoby daleko więcej pouczającem.

Biuro informacyjne rozpoczyna swoje czynności w kancelarji wystawowej w dniu jutrzejszym i otwarte będzie bezpłatnie dla użytku interesantów codziennie, w godzinach od 8-ej do 10-ej rano i od 6 ej do 8 ej wieczorem.

= Na Bielany.

Wobec spodziewanego znacznego ruchu osób udających się na Bielany, p. oberpolicmajster polecił służbie policyjnej, aby ta rozciągnęła baczny nadzór na bezpieczeństwem i trwałością mostków na **przystani żeglugi parowej.**

Powozy i dorożki dążące na Bielany mają przechodzić ulicami: Nalewki, Muranów i Pokorną do rogatki, ztąd zaś szosą marymoncką przez Marymont, Kaskadę i Rudę do szosy bielańskiej.

Powozy powracające winny postępować z prawej strony szosy bielańskiej przez lasek do rogatki marymonckiej.

Opłata rogatkowego winna być uiszczoną przy wyjeździe z miasta, za powrotem zaś woźnice okażą opłacone kwity.

Powyżej wymienione ulice aż do rogatki marymonckiej mają być polewane wodą.

= W Zielone święta.

Statki parowe M. Fajansa i S. Górnickiego kursować będą jutro, w poniedziałek i wtorek pomiędzy Warszawą a Bielanami i z powrotem.

Regularna komunikacja pomiędzy Warszawą a Płockiem i Wyszogrodem zostanie przywrócona od środy d. 16-go b. m.

Celem ułatwienia przejazdu większej ilości osób, dołączane będą w miarę potrzeby gabary do statków.

= Nowa fabryka.

W dniu wczorajszym położono kamień węgielny pod budynek nowej fabryki robót asfaltowych i mozajkowych przy rogu ulic Prostej i Przyokopowej.

Fabryka ta w ciągu lata ma być ukończoną i w bieg puszczoną, a zatrudniać będzie tylko krajowych pracowników.

= Z handlu cukrem.

Cukier nasz, dzięki zabiegom osób interesowanych, zyskuje odbiorców na dalekim Wschodzie.

We wszystkich znaczniejszych miastach Azji mniejszej nietylko rafinat, lecz i mączka u nas produkowana wypierają cukier niemiecki i angielski i dosięgają już Port Saidu.

Do tego ostatniego miasta wywieziono z Odessy przeszło 12,000 pudów cukru.

Stosunki z Persją również zostały zawiązane.

Szkoda tylko, iż zbliżający się termin prekluzyjny eksportu premjowanego zniszczy zaraz w zawiązku te stosunki, które z czasem mogłyby rozszerzyć granice zbytu i dla innych gałęzi naszej wytwórczości.

= Kosztowny fant.

Na loterję fantową, odbyć się mającą w d. 19-ym b. m. w ogrodzie Frascati na dochód „Przytuliska", pani senatorowa Karnicka nadesłała jako fant szal indyjski, kosztujący 2000 fr.

Loterja ta ma zakładowi przynieść ogółem 1500 rs., a wartość fantów dotychczas zebranych wynosi już około 2000 rs.

= Piwo do Cesarstwa.

Jeden z tutejszych piwowarów zawiązał umowę z ajentem petersburskim w sprawie stałego dostarczania piwa do kilkunastu zakładów restauracyjnych.

Warszawskie piwo będzie dostarczane w wagonach specjalnych, które już zostały zamówione w fabryce tutejszej.

= Nowe reklamy.

Na ulicy Hr. Berga na murowanym parkanie, należącym do hr. Krasińskiego, rozpoczęto oryginalne malowanie.

Długi ten parkan ma być całkowicie pokryty różnofarbnemi ogłoszeniami i reklamami.

= Chodzące reklamy.

Z okazji zjazdu ziemian i „letniego karnawału", na mieście ukazała się niezwyła liczba żywych reklam.

Na Krakowskiem-Przedmieściu posłańcy rozdają przechodniom już nie karty reklamowe, lecz baloniki i zapałniczki, zaopatrzone w firmy handlowe.

W okolicy placu Trzech krzyży widzieliśmy dwóch chłopców, niosących olbrzymią, malowaną na desce reklamę.

Jedna z firm tutejszych otrzymała zezwolenie władzy na rozlepienie kilkuset wielkich jaskrawych plakatów w rozmaitych punktach miasta i placu wystawowego.

= Kościół w Sieciechowie.

Z Sieciechowa piszą do *Gaz. rad.*, iż starożytny kościół pobernardyński został już zupełnie odrestaurowany i oddany parafjanom.

Od czasu kasacji benedyktynów świątynia sieciechowska stanowiła własność skarbu i dopiero na skutek próśb parafjan została wraz z częścią budowli klasztornych oddana włościanom, pod warunkiem, że kościół rzeczony zostanie odrestaurowany i przemieniony na parafjalny, wyłącznie kosztem włościan i mieszkańców Sieciechowa.

Mieszczanie podobno warunku nie przyjęli, całkowite zatem koszta restauracji podjęli włościanie, dzięki którym starożytna świątynia, oddawna na ruinę skazana, stanęła dziś odświeżona jako kościół parafjalny.

= Projekt.

W Radomiu projektują założenie towarzystwa opieki nad biednymi chorymi.

Projekt, popierany przez miejscową gazetę i osoby wpływowe, ma pewne widoki urzeczywistnienia.

= Przemysł żelazny.

Pod Dąbrową górniczą i w Klimkiewiczowie otwarte zostaną urządzone już dwa wielkie piece do przetapiania rudy żelaznej.

Piece zbudowane są według najnowszych wymagań, a rozmiarami przechodzą wszystkie piece istniejące w obydwóch okręgach górniczych Królestwa Polskiego.

= Narzędzia ogniowe.

Osada Poniemoń, w powiecie marjampolskim, zaopatrzy się tego lata w nowe narzędzia ogniowe.

Potrzebny na ten cel fundusz już został wyasygnowany.

= Skarb.

Jeden z mieszczan rolników osady Jastrząb, orząc w pobliżu stacji kolei dąbrowskiej tegoż nazwiska, natrafił na skarb.

W olbrzymim garnku glinianym znajdowało się kilkadziesiąt funtów monety srebrnej z XVI-go stulecia.

Były to po większej części szóstaki, tynfy i półtoraki z epoki ostatnich Jagiellonów.

Część znalezionych monet nabył już z drugiej ręki znany numizmatyk dr. Rewoliński z Radomia, płacąc po 9 rs. za fant.

ZE STATYSTYKI.

* **W kasach pożyczkowo-rzemieślniczych** w ciągu m. maja stan funduszów przedstawiał się jak następuje: remanent z kwietnia wynosił rs 952 kop. $92\frac{1}{2}$, w ciągu miesiąca wpłynęło do kas rs. 2,920 kop. 62, razem przeto było do rozporządzenia rs. 3,873 kop. $54\frac{1}{2}$. Z tego wydano na pożyczki rs. 2,472, zakupiono fantów za rs. 202, na potrzeby kas rs. 274 kop. 89, razem wydano rs. 2,948 kop. 89. Pozostały przeto remanent na czerwiec wynosi rs. 924 kop. $65\frac{1}{2}$.

* **Podatek dodatkowy**. Od zakładów przemysłowych i handlowych podatek dodatkowy na Królestwo Polskie w r. b. oznaczony został na sumę 224,000 rs. Z sumy tej zapłacą: gubernja warszawska 91,000 rs., piotrkowska 78,000 rs., kaliska 10,000 rs., lubelska 10,000 rs., kielecka 8,000 rs., radomska 8,000 rs., płocka 5,000 rs., suwalska 5,000 rs., siedlecka 5,000 rs. i łomżyńska 4,000 rs. W tym stosunku pobierany będzie powyższy podatek także w roku przyszłym.

* **Ludność kraju zachodniego**, to jest gubernij wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, witebskiej i mohilewskiej, według danych urzędowych, podanych przez *Wil. wiest.*, wynosi 7,618,100 dusz. Według wyznania cyfra powyższa rozdziela się tak: prawosławnych 3,597,390, katolików 2,250,642, protestantów 94,298, starowierców 78,326, mahometan 7,066, starozakonnych 1,131,386 osób. Według stanów: osób duchownych jest w ogóle 25,100, szlachty 257,825, mieszczan 1,736,202, włościan 4,153,121, wojskowych 416,420, cudzoziemców 31,640, osób innych stanów 21,330. Z miast większych liczą mieszkańców: Wilno 93,763, Dynaburg 53,120, Kowno 49,500, Mińsk 44,995, Witebsk 41,385, Mohilew 40,887, Bobrujsk 40,209, Grodno 40,124, Białystok 39,926, Brześć litewski 37,981, Pińsk 23,056, Homel 22,000 i Słonim 21, 108 dusz.

* **Dowóz.** W ciągu roku zeszłego przez tutejsze granice do Królestwa i Cesarstwa przywieziono kolejami żelaznemi zagranicznych różnych towarów i wyrobów pudów 27,201,414. Z cyfry tej przypada na Wierzbołów pudów 1,424,530, Grajewo 1,487,406, Mławę 3,111,718, Aleksandrowo 4,299,886, Granicę 2,092,855 i Sosnowice 14,785,019. W tymże czasie przez wszystkie komory i porty w Królestwie i Cesarstwie przewieziono zagranicznych produkcyj pudów 38,227,726, co w porównaniu z rokiem zaprzeszłym stanowi mniej o 2,793,013 pudów.

ZE ŚWIATA.

× **Nowy gmach wiedeńskiej rady państwa**, należący do ozdobnych budynków „Ringu", niedomaga na brak akustyki. Budowniczowie robią ciągłe eksperymenta, aby niedostatek ten usunąć, lecz trudy ich są daremne. W tych dniach obwieszono znowu ściany głównej sali ciężkiemi kobiercami i ten jednak środek nie przydał się na nic.

× **Przesąd studencki**. Członkowie studenckiego stowarzyszenia „Wingolf" w Berlinie wyjeżdżają corocznie w przeddzień Wniebowstąpienia Pana Jezusa do miejscowości Pichelswerder, gdzie odbywają uroczysty komers. Wdrapują się oni przy tej sposobności na stary, odwieczny dąb, wypijają siedząc na gałęziach po trzy kufle piwa, a wysłuchawszy mowy swojego prezesa, podnoszą zdrowie cesarza i rzucają kufle na ziemię. Ile szklanic rozbije się przy tej operacji, tyle lat pożyje jeszcze cesarz, wierzą studenci. Tego roku prysło dwanaście kufli.

× **W Wenecji** istnieje z powodu cholery między hotelistami, kupcami i gondoljerami wielka panika. Wiadomo, że Wenecja nie może istnieć bez turystów, a tych nie widać tego roku zupełnie w grodzie, królującym wśród morza.

× **Alfred Defuisseaux**, belgijski anarchista, autor „Katechizmu ludowego", stawiony za dzieło to przed sądy przysięgłe Brukselli, uciekł szczęśliwie do Holandji. Wyszedł on podczas odbywających się właśnie sądów z pałacu sprawiedliwości, wsiadł do dorożki i kazał ruszyć z miejsca. Zaledwo jednak zdołał przebiedz kilka ulic, zauważył tuż za sobą inny powóz, w którym poznał trzech ajentów tajnej policji. Zaczęła się teraz gonitwa między dwoma dorożkami po ulicach Brukselli. Woźnica anarchisty zdołał skręcić w jakąś boczną uliczkę, zanim się ajenci spostrzegli i ukryć uciekającego. Nocą tego samego dnia założono do powozu klacz rasową i przewieziono Defuisseaux'a za granicę.

× **Brat cesarza japońskiego** ks. Fonshini, szef jeneralnego sztabu wojsk mikada, bawi obecnie w Europie z zamiarem przypatrzenia się urządzeniom różnych armij. Z Paryża, gdzie się chwilowo znajduje, uda się ks. Fonshini do Berlina na manewra.

× **Krystyna Nilson** wychodzi powtórnie za mąż. Wybór jej padł tym razem na hr. de Casa-Miranda, znanego polityka i dziennikarza hiszpańskiego. Po ślubie zamierza pani Nilson pożegnać karjerę artystyczną.

× **Ostatnie wyścigi paryskie** nie obyły się bez ofiary. Tym razem zawierał najszaleńsze zakłady niejaki p. Guiyr, bogaty ziemianin, który przegrał przeszło miljon franków. Zwarjowawszy z tego powodu, uwidział sobie, że został Panem Bogiem. Napisał on do rodziny swojej kilka listów, że żąda od niej od tej chwili czci boskiej, gdyż awansował na Boga Ojca. Biedaka odstawiono oczywiście do domu obłąkanych.

× **Oryginalne rozporządzenie** wydał magistrat m. Lugdunu. Nie publiczność ma prawo objawiać w teatrze swoje zadowolenie lub niezadowolenie oklaskami albo sykaniem, lecz tylko recenzenci i... radni miasta.

× **Słynna „dama" paryska** panna de Sambreuille, właściwie Schneider, o której atentacie rewolwerowym na posła Vergoin, dokonanym z zazdrości, donosiliśmy swojego czasu, znajduje się obecnie w Atenach, gdzie pisze swoje pamiętniki. Ponieważ owa „dama" zostawała w ścisłych stosunkach z mnóstwem ludzi wpływowych, przeto obawiają się interesowani skandalu. Laury Kory Perl płoszą widocznie sen z powiek jej koleżanki.

× **Wielka wystawa artystyczna**, do której rząd włoski dopuszcza także sztukę zagraniczną, odbędzie się w roku przyszłym latem w Liworno.

× **Słynny okulista angielski** William White Cooper, uszlachcony przed kilku tygodniami przez królową Wiktorję za zasługi, położone dla medycyny, umarł w Londynie.

× **Wielkie nieszczęście** wydarzyło się d. 7-go b. m. w południowej Karolinie, w Ameryce. Pociąg osobowy wykoleił się w pobliżu mostu na rzece Santee i wpadł do wody. Przeszło sto osób odniosło ciężkie obrażenia cielesne, a kilkadziesiąt utonęło w falach rzeki.

× **W Londynie** pokazuje za pieniądze impresarjo Farini w „Egyptian Hall" dwóch członków „świętej rodziny" byłego króla Birmy Thiba. Są to kobieta i mężczyzna, matka i syn. Ostatni, liczący obecnie lat 29, jest tak obrosły miękkiemi włosami, że wygląda zupełnie jak małpa. Twarzy jego nie widać wcale.

× **Mamki** króla hiszpańskiego pochodzą, jak wiadomo, z plemienia basków. Przywilej ten posiadają baskowie jeszcze od Karola V-go, który ich przekładał ponad wszystkie inne ludy Iberji. Otaczał on się tylko baskami. Baskiem był jego spowiednik Fra Diego de San Pedro, jego lekarz przyboczny don Esteban Zabala, jego tajny sekretarz don Isasti. Kobiety tego szczepu posiadają sławę dobrych, wiernych żon, kochających matek i niewiast czystych w życiu. Ubierają się one w czerwone spódnice, w aksamitne sznurówki i w niebieskie pończochy. Są dobrze zbudowane, silne i opiekłe.

× **I eskimosi** posiadają dziennikarzy. Najgłośniejszym z nich jest drukarz, poeta i redaktor L. Möller, wydawca eskimoskiego czasopisma literackiego *Atnagazliutit* w Godthaab w zachodniej Grenlandji.

× **Żałoba** objawia się na wyspie Korei inaczej jak w Europie. Smucący się publicznie koreanie ubierają się w żółte worki, kładą na głowę zielone kapelusze o szerokich okapach, a twarz ukrywają poza deską, przymocowaną do czoła. W ten sposób żałują koreanie członków swojej rodziny królewskiej przez rok, a rodziców swoich i najbliższych krewnych przez całe trzy lata.

× **O Munkaczym** opowiadają dzienniki paryskie zabawną anegdotę. Jakiś obrazoman francuski chciał posiadać płótno Munkaczego, lecz nie miał ochoty ponieść wielkich kosztów. Udał się więc do mistrza i zapytał go, czyby nie miał jakiego dzieła z pierwszej młodości, któreby mógł tanio ustąpić. „O, mam ich dużo—odpowiedział malarz.—Byłem kiedyś pomocnikiem malarza ściennego i pomalowałem jako taki kilkaset domów w mojem mieście rodzinnem. Są to moje pierwsze dzieła. Jedź pan do Munkaczu i zdrap z którejkolwiek ściany tynk."

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla studenta S. na wyjazd do Szczawnicy.

J. W. rs. 5, K. W. rs. 5.

Na pogorzelców miasta Liska.

Budzyński Aleksander rs. 5.

Na pogorzelców miasta Stryja.

Budzyński Aleksander rs. 5.

Dla nędzy wyjątkowej.

N. N. znaleziony rs. 1.

Na budowę kościoła na Pradze.

H. M. rs. 4, A. H. rs. 3, M. M. rs. 1, A. Ż. rs. 3.

Dla Jankowskiego na podróż do Pasteura.

A. H. rs. 5.

Na kościół św. Marcina.

M. M. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

Z kar ściągniętych od służby hotelu brühlowskiego rs. 7, J. A. rs. 10.

Na osady rolne.

Romańska Antonina za nieposłuszeństwo kop. 50.

Nekrologja.

† Z powodu przypadających w dniu 13-ym b. m. imienin ś. p. Antoniego **Górskiego**, odbędzie się nabożeństwo za jego duszę w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, w dniu 17-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z córką zaprasza przyjaciół i znajomych. —2197—

† Za duszę ś. p. Krystyny z Cywińskich **Miecznikowskiej**, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 16-go czerwca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie.—2199

† We wtorek, za duszę ś. p. Antoniego **Rozemberga**, b. kasjera magistratu, odprawioną będzie o godzinie **11-ej** rano wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca. —4200

† Przejęta wdzięcznością dla licznego grona kolegów, znajomych i przyjaciół ś. p. męża mego Józefa **Radawieckiego**, za uczczenie pamięci w oddaniu ostatniej przysługi i odprowadzeniu na wieczny spoczynek zwłok jego w dniu 7-ym b. m., składam im najserdeczniejsze podziękowanie; zapraszając najuprzejmiej na żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego, odbyć się mające we wtorek, to jest dnia 15-go b. m., o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu.

—2202— **Marja Radawiecka, Juljan Kossecki.**

† Wotywa na intencję Antoniego **Zalewskiego** i Marjanny, obchodzących złote wesele, odbędzie się w dniu 14 czerwca, o godzinie **9-ej** rano w kościele św. Aleksandra.

Z Cesarstwa.

Niektóre z gazet stołecznych—jak pisze *Swiet*—dawno już zakomunikowały wiadomości zaczerpnięte z *Kölnische Zeitung*, która donosiła, że niebawem po znanej mowie prezydenta miasta Moskwy, rząd rosyjski miał jakoby objaśnić za pośrednictwem poselstw, że bynajmniej nie podziela opinij wygłoszonych przez moskiewskiego „lorda majora". Wobec nadzwyczajnej niejasności i rażącej tendencyjności tego doniesienia *Swiet* nie zwrócił na nie szczególnej uwagi. Obecnie wiedeńscy korespondenci gazet londyńskich podają dokładniejsze wiadomości, na które potrzeba już zwrócić uwagę, wskazują one bowiem, jak się zapatruje Europa zachodnia na dyplomację rosyjską. Oto np. co donoszą z Wiednia do *Daily News*: Mowa prezydenta m. Moskwy wywarła całkiem różne wrażenia w Atenach i w Konstantynopolu. Podczas, kiedy ateńskie gazety cieszą się i utrzymują, że Grecja znowu może wierzyć w lepszą przyszłość, w Konstantynopolu zrobiła ona posępne wrażenie i skłoniła Turcję do zajęcia się na nowo sprawami wojennemi, co teraz, kiedy skrzynie tureckie, dzięki nowej pożyczce z banku ottomańskiego, znowu napełniły się pieniędzmi, jest dla Porty bardzo łatwem. Wszystko to jest bardzo charakterystycznem, jeżeli idzie o zrozumienie zkąd Turcja otrzymuje poparcie. Nie chcemy — kończy *Swiet* — wierzyć prawdziwości doniesienia korespondenta; niektóre z wyrażeń włożonych przezeń w usta naszych dyplomatów, są widocznie fabrykowane w Wiedniu. Trudno naprzykład dać wiarę, aby jeden z tych dyplomatów miał się wyrazić, że nie można do mowy prezydenta miasta Moskwy przywiązywać wielkiej wagi dlatego, że p. Aleksiejew należy do stanu kupieckiego. Podobne wyrażenie w ustach dyplomaty jest niemożliwem. Jest to niedorzeczność puszczona w obieg z Wiednia.

Now. wr. omawiając zakończenie kwestji greckotureckiej powiada: „Należy mieć nadzieję, że w Atenach zrozumieją nareszcie do jakiego stopnia błędną była polityka wszystkich ministerjów greckich, które ustawicznie szukały poparcia i sympatji na zachodzie, nie zaś w jednowierczej Rosji. Wszystkie niepomyślne dla Grecji wypadki zaczęły się od tej chwili, kiedy w r. 1877-ym wolała pozostać na uboczu od faktów rozgrywających się na półwyspie bałkańskim. Wprawdzie, że za tę powściągliwość Europa w formie datku obiecała jej prawie wszystkie ziemie półwyspu bałkańskiego, przez greków zamieszkałe, ale komuż nie jest wiadomem, jak to przyrzeczenie zostało spełnionem. Pozwalamy sobie przypuszczać, że roszczenia greckie, w zasadzie najzupełniej słuszne, byłyby zaspokojone w daleko większej mierze po wojnie r. 1877—78-go, gdyby Rosja podczas tej wojny znalazła w niej była sprzymierzeńca i pomocnika. Wszystko to są naturalnie rzeczy minione, ale greccy mężowie stanu dobrze uczynią, jeżeli będą mieli na uwadze, że obecne ogólne położenie spraw na półwyspie bałkańskim jest tylko czasowem i że znikome szczątki traktatu berlińskiego nie mogą na długo służyć jako gwarancja dla tego stanu rzeczy. Niedalekim już jest czas, kiedy konieczność położenia końca temu układowi międzynarodowemu stanie się dla wszystkich widoczną i nikt już dziś w Europie nie wątpi o tem, że kiedy nastanie ta chwila, Rosja przemówi zupełnie inaczej, niż przemawiała dotychczas, kiedy była mowa o sprawach wschodnich. Dla Grecji oczywista ztąd korzyść jeżeli w owej chwili będzie się znajdowała w ścisłych przyjacielskich stosunkach z Rosją, która zawsze życzyła dobrze jednoplemiennemu narodowi greckiemu, i która i teraz nie wahała się wystąpić jako jego opiekunka, pomimo że p. Delyannis w chwili niebezpieczeństwa wolał się zwrócić do Paryża, zkąd też nadeszło owo słynne poparcie, które jeszcze bardziej zagmatwało sprawę, a jego zmusiło do zrzeczenia się władzy."

Z ostatniej chwili.

Króla Humberta przyjmował parlament z entuzjazmem, mowę tronową wszakże zimno, zwłaszcza ustęp poświęcony polityce zagranicznej.

Na jutro oczekują w Brukselli wielkich zaburzeń. Wojsko będzie skonsygnowane. Z obozu pod Beverloo sprowadzono pułk strzelców. Gwardja obywatelska, zaopatrzona w ostre ładunki, obsadzi wszystkie dworce kolejowe już dziś wieczorem. Kongres robotniczy odbędzie się w sali St. Michel; już na dziś przed południem zwołanem było zgromadzenie przygotowawcze przy drzwiach zamkniętych.

Ponieważ przyszły parlament angielski ma się zająć wyłącznie sprawą irlandzkiego *home rule'u*, konserwatyści zawierają ligę z lordem Hartingtonem i Chamberlainem, tak że radykaliści i whigowie, przeciwni bilowi, głosować będą wspólnie z torysami i naodwrót. Część radykalistów porzuciła wszelako Chamberlaina, a na czele ich stanął Schnadhorst. Sesja przyszłego parlamentu odbędzie się w jesieni, być może wszelako, iż zostanie on już w sierpniu zwołanym na dni kilka, celem uchwalenia kredytów finansowych dla rządu.

W Londynie policja odnowiła wszystkie dawniejsze zarządzenia, mające ubezpieczyć Londyn przed wybuchami dynamitowemi i innemi środkami zemsty ze strony irlandczyków. Szczególniej strzeżone są pilnie Tower, mosty na Tamizie, koleje i tunele.

Król Ludwik bawarski zakazał wpuścić do Hohenschwangau delegację narodową, która przybyła tam we środę, celem uzyskania podpisu królewskiego pod dekret ustanowienia rejencji. Delegacja musiała pozostać w miasteczku sąsiedniem Tüssen. Minister Crailsheim nie mógł nawet doręczyć królowi listu od ks. Luitpolda. Naczelnik powiatu Hohenschwangau otrzymał surowe polecenie od ministra spraw wewnętrznych, aby opublikował niezwłocznie proklamację ks. Luitpolda, datowaną d. 10-go b. m. Z tego się pokazuje, że rejencja ustanowioną została przez rząd i rodzinę wbrew woli króla, który zżymał się przeciw niej do ostatniej chwili, dopóki go nie osaczono formalnie i nie ubezwładniono w zamku Hohenschwangau.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Budapeszt 12-go czerwca. — Noc dzisiejsza przeszła spokojnie. Z osób aresztowanych onegdaj skazano wczoraj 154 w drodze policyjnej na kary od jednego do ośmiu dni aresztu, a 324 oddano sądom. Są to przeważnie indywidua często już karane. Gdy przywieziono więźniów do sądu karnego, wóz naładowany nimi załamał się, co wywołało nowe zbiegowisko, które policja rozpędziła. Aresztowany Meyer strzelił do siebie z rewolweru i jest w niebezpieczeństwie życia. Policja przypuszcza, że jest to wielki zbrodniarz, który w ten sposób pragnął ujść kary, mogącej grozić mu po poznaniu.

Londyn 12-go czerwca. — Podczas zaburzeń w Belfaście zginęło 7 osób, a 16 zostało ranionych. Z tej liczby nazajutrz cztery umarło.

(Ajencja północna).

Paryż 12-go czerwca. — Izba większością 314 głosów przeciw 220 odrzuciła wniosek komisji co do ogólnej banicji książąt krwi z rodzin panujących. Natomiast większością 315 głosów przeciw 232 zatwierdziła przyjęty przez rząd wniosek Brousse'a, według którego banicja dotyka tylko bezpośrednich pretendentów i ich synów. Podczas rozpraw Freycinet oświadczył, że książęta nie organizowali wprawdzie spisków, ale natomiast starali się dyskredytować rzeczpospolitą i byli uosobioną zapowiedzią nowej formy rządu.

Londyn 12-go czerwca. — Gladstone oświadczył w izbie gmin, że jeżeli rezultat wyborów udowodni, że kraj nie pochwala irlandzkiej polityki rządu, to parlament będzie zwołany natychmiast. Izba uchwaliła zażądany przez rząd czasowy kredyt 12 miljonów funtów.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Poznań 12-go czerwca.—Cały będący na jarmarku zapas wełny, aż do najmniejszych partyj, został wyprzedany. Jarmark zamknięty. Ku końcowi jego tendencja była silniejsza.

Stralsund 12-go czerwca.—Dowóz wełny wynosi 3,500 centnarów. Wszystko sprzedano. Ceny od zeszłorocznych niższe o 3 do 7 talarów. Ruch żywy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu E. K. z Zakroczymskiej.*—Fakta takie jak kupno psa, albo kilkotygodniowy pobyt w jakiem mieście, są natury czysto prywatnej i krytyce dziennikarskiej nie podlegają.

— *Panu G. L.*—Adres T. T. Jeża podawaliśmy już kilkakrotnie: Mr. Miłkowski, Champello-Zagroda, Genève, Suisse.

— *Panu R.*—Być może, iż niesłusznie postąpiono z panem przy wejściu do synagogi, ale któż nam zaręczy, że tak było, skoro się pan nie podpisał.

— *Panu W. N. z Browarnej.*— Towarzystwo cyklistów, jak donosiliśmy, mieści się przy ul. Marszałkowskiej nr. 57, róg ul. Koszyki.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Sprawozdawca w pośpiechu użył wyrazu „zasądziła" zamiast „przysądziła", czego w korekcie nie dostrzeżono.

— *Panu A. B. w Swidnie.*—Zwłokę spowodował brak miejsca. Było umieszczone w nrze 155-ym.

— *Panu A. M. we Lwowie.*—List pański z d. 2-go b. m. wyszedł ze Lwowa dopiero d. 6-go b. m., jak świadczy stempel pocztowy, a doszedł nas 8-go, nie mógł więc być zużytkowany.

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: do *Skierniewic i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i dni świąteczne pociągi, wychodzące z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej i 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzić zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. 5 wieczorem.

Na kolei **bydgoskiej**: do *Ciechocinka* po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei **terespolskiej**: do *Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodzić zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei **nadwiślańskiej**: do *Nowogeorgiewska i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodzić zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

GIEŁDA.

Warszawa d. 12-go czerwca 1886 r.

Stan rzeczy na giełdzie mało zmieniony. Niższe nieco notowania rubli w Berlinie w dniu wczorajszym i takież szacowania dzisiaj, a nawet nieco niższe czynią sytuację trudną. Na dwa święta jednak nie kupowano prawie wcale, zaledwie z ustępstwami. Obroty robiono bardzo niechętnie i były też bardzo ograniczone.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.45, płacono 50.37$^1/_2$ w bardzo małych ilościach. Krótkoterminowemi obracano po 50.32$^1/_2$ i 50.20, przy żądaniu 50.30.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 10.21 żądano, płacono 10.19$^1/_2$.

Na **Paryż** 40.70, przy drobnych tranzakcjach po 40.57$^1/_2$ i 40.62$^1/_2$.

Na **Wiedeń** 81.40 żądano. Obrotów nie robiono.

Papiery bez obrotów prawie. Kursa nieco niższe.

Listy likwidacyjne 93.25 i 92.50 — stosownie do wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 100.75 za I i II,— III zaś 101 w żądaniu. Pięćdziesiątki 99.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV 100.80 w żądaniu; płacono 100.60 i 100.55. Serji V-ej 99.15, drobne tranzakcje po 99 zawierano. Mniejsze sztuki V serji po 99, płacono 98.80.

Listy zastawne miejskie 98.50, 97.50, 97.20 i 97 w żądaniu. Za IV 96.75 płaconoby i pewne tranzakcje po tym kursie zawarto.

Obligi 94.80 i 94.15. Za większe 94.50 i 94.55 płacono.

Listy łódzkie 95, 94 i 93.25 — na II serję byli kupujący po 93.75.

Listy kaliskie byłyby kupowane chętnie i nawet po wysokim kursie, 99.35 płaconoby lecz nie ma materjału.

Z akcyj, za bydgoskie większe 85.50 i 84 za mniejsze płacić chciano; terespolskie 161.50, łódzkie 153, nadwiślańskie 115 miałyby nabywców.

Bankowe po 345 handlowe i po 315 dyskontowe żądano.

Ubezpieczeniowe po 185 płacić chciano.

Starachowickie 70 w żądaniu, po 65 kupowanoby, hutnicze 275 w żądaniu, 250 płaconoby. Za Zawiercia 240 płacić chciano.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące. Kursa przeciętne.

J. Wl.

SZARADA.

Pierwsza, tak jak i *druga*, alfabetu głoski,
Trzecie, toć to zwyczajny wykrzyknik żydowski,
Wszystkie nazwa stolicy kraju, co przed wieki
Stał u szczytu potęgi... Dziś od niej daleki.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w numerze 158b.

„Ogniem i mieczem“ przez Henryka Sienkiewicza.

Wyrazy:

1) **O**rysa**H**. 2) **G**oryl**E**. 3) **N**adarzy**N**. 4) **I**zydo**R**. 5) **E**umenid**Y**. 6) **M**a**K**. 7) **I**zabell**A**. 8) **M**erop**S**. 9) **I**r**I**. 10) **E**ur**E**, 11) **C**ymo**N**. 12) **Z**apiece**K**. 13) **E**trusk**I**. 14) **M**otyl**E**. 15) **P**a**W**. 16) **R**zączyński**I**. 17) **Z**aporoże**C**. 18) **E**ljas**Z**. 19) **Z**im**A**.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali pp. Zofja Bagniewska, Czesław Sztekiel, Br. K., Jadwiga Żyszkowska, Höyer, W. Raabe, Biernacki, Jodłowska, St. Gutowski, Zofja Sadkowska, Kaz. Krakow, A. F., A. Müncheimer, B. Goldflam, K. W. Toporski, Br. Turska, L. S., Stefan Knowiakowski, Lucjan Knoll, H. Kruk., Adolf D., Daniel Sieraczek, K. Jakacka, Ignacy Filozof, Zofja Maliniak, Helena i Szymon Nisenson, Ludwik Kroll, Roman Lövy, Stanisław Chwat, B. Chądzyński, W. Kania, S. S., Natan Lilienthal, J. Lukrec, Zenon Pleszczyński z Włocławka, Cyprjan U. i Edward S., z Czyżewa Anczykowski, Henryk i Marja Kuniccy, J. D...ski, M. Kahane, Leonka Zwejgbaum, M. Mik..ska, Helena F., L. Piasecki, W. Trzebiecki, Zofja V., Henryk Filip M., W. P. Pohoreccy, B. Osuchowski, Wiktor Neugoldberg, Wit. Łaszczyński.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż to są zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

TEATRA.

Wielki. Jutro: Przedstawienie trupy rosyjskiej „Świeci, lecz nie grzeje”. — *Letni.* Dziś: „Chata za wsią”. Jutro: „Nasi zięciowie”.— *Nowy.* Dziś: „Pierścień rodzinny”. Jutro: „Piękna Helena”.

Ogłoszenie.

KANTOR BANKU PAŃSTWA

w Warszawie

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 5 (17) maja r. b. zatwierdzone zostały ustanowionym porządkiem następujące przepisy o mianowaniu kolektorów loterji klasycznej w Królestwie Polskiem i o rozdziale między nimi losów:

1. Prawo sprzedaży losów pięcioklasowej loterji rządowej przysługuje miejscowym instytucjom dobroczynnym i niezamożnym mieszkańcom Królestwa Polskiego obojej płci, nie będącym pod dochodzeniem sądowem i nie pozostającym pod dozorem policyjnym, wogóle osobom zasługującym na zaufanie; pierwszeństwo zaś do otrzymania kolekty mają zasłużeni dymisjonowani urzędnicy wojskowi i cywilni, pobierający niewielką emeryturę, jak również pozostałe po nich rodziny, nie mające środków do utrzymania.

2. Osoby starające się o uzyskanie prawa sprzedaży losów, powinny podać o to prośbę do Kantoru Banku Państwa w Warszawie, któremu na mocy Najwyżej zatwierdzonej w dniu 3 czerwca 1885 r. uchwały Rady Państwa, powierzono zawiadywanie urzędem loterji; na dowód zaś, że osoby te zasługują na zaufanie, są niezamożne, i stale zamieszkują we wskazanej miejscowości, powinny przedstawić zaświadczenie osób dobrze znanych Kantorowi Banku, albo też miejscowych władz policyjnych lub innych rządowych.

3. Kolektorzy ustanawiają się na 3 lata i są zatwierdzani przez zarząd Kantoru Banku Państwa w Warszawie, który po upływie tego terminu, może pozostawić tychże kolektorów na następujące 3 lata, jeżeli nie zajdą w tym względzie legalne przeszkody.

4. Zarząd Kantoru Warszawskiego rozdziela losy pomiędzy kolektorów, mając na względzie ich zamożność i rzeczywistą potrzebę.

5. Żaden kolektor nie może otrzymać w Warszawie więcej nad dwieście, na prowincji zaś więcej nad sto losów. Wyjątek zrobiony być może dla zakładów dobroczynnych, lecz tylko w takim razie, jeżeli nie wszystkie losy będą rozdane.

6. Nie mogą być kolektorami osoby pozostające w służbie państwowej, jak również żony i ich członkowie rodzin. Również nie mogą być kolektorami osoby pozostające w służbie publicznej lub prywatnej, pobierające wynagrodzenie w ilości rubli 600 lub więcej, jak również ich żony i członkowie rodzin.

7. Kolektorzy nie posiadający otwartych kantorów, mogą sprzedawać losy loteryjne w swych mieszkaniach; w takim razie na drzwiach z zewnętrznej ich strony i zewnątrz domu przybitą być winna tabliczka z napisem „Kolektor loterji Królestwa Polskiego, imię i nazwisko”, lub też z oddzielnego dozwolenia urzędu loterji, mogą powierzać sprzedaż losów loteryjnych kolektorom posiadającym kantory.

8. Pod wszelkiemi innemi względami kolektorzy podlegają przepisom o loterji w Królestwie Polskiem.

Przytem Kantor Banku Państwa w Warszawie nadmienia, że prośby o udzielenie prawa sprzedaży losów na 147 loterję, która rozpocznie się w miesiącu lipcu r. b. nie przyjmują się ze względu na to, że pozostało już zaledwie kilka tygodni czasu potrzebnego dla załatwienia czynności przygotowawczych.

Prośby o wyznaczenie losów na 148 loterję przyjmowane będą od d. 2 (14) października r. b.

713) Zarządzający Baron *G. Driessen.*

Warszawa d. (27 maja) 8 czerwca 1886 r.

— ***Urząd starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy.***—Stosownie do paragrafu 79 regulaminu naszego zgromadzenia, opartego na obowiązujących przepisach, dnia 7 (19) czerwca r. b. (sobota) odbyć się mają wybory na członków komitetu reprezentantów kupiectwa w liczbie 60-u.

Urząd starszych przeto ma honor prosić wszystkich pp. członków do zgromadzenia kupców miasta Warszawy zapisanych, aby w celu przyjęcia udziału w wyborach, przybyć raczyli w dniu powyższym o godzinie 2-ej z południa do sali giełdowej przy ulicy Królewskiej.

Listy wyborcze przyjmowane będą przez osoby do tego uproszone od godziny 2 do 6 z południa, a punktualnie o godzinie 6-ej nastąpi otworzenie urny wyborczej.

Nadmienia się, że podług paragrafu 85 regulaminu do ważności wyborów na członków komitetu reprezentantów koniecznem jest, aby w głosowaniu przyjęła udział najmniej piąta część osób do wyborów uprawnionych. W razie zaś niedostatecznej liczby głosujących, zaniechanem być ma czytanie listy i wyznaczonym być winien nowy termin w celu dokonania wyborów.

Nareszcie urząd widzi się w obowiązku objaśnić, że tylko listy wyborcze osobiście składane mogą być przyjęte. (720)

Rada zarządzająca.

akcyjnego Towarzystwa przemysłowego

„Lilpop — Rau — Loewenstein“

zawiadamia, że

ze względu, że ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa przemysłowego „Lilpop, Rau, Loewenstein”, naznaczone na dzień 29 maja (10 czerwca) 1886 r. nie przyszło do skutku, ponieważ nie zebrała się na toż zgromadzenie ustawą przepisana liczba akcjonarjuszów, reprezentujących przynajmniej połowę kapitału zakładowego, przeto w myśl paragrafu 62 ustawy, powtórne ogólne zgromadzenie winno się zebrać 12 (24) czerwca 1886 r. Ponieważ jednak dzień ten jest świętem uroczystem, ogólne zatem zgromadzenie odbędzie się dnia następnego, to jest 13 (25) czerwca 1886 r. w lokalu zarządu na rogu ulic Smolnej i Książęcej nr 2, o godzinie 2 po południu. (722)

Droga żelazna

warszawsko-terespolska

zawiadamia, że z dniem 1 (13) lipca r. b. wprowadzoną zostanie nowa taryfa komunikacji miejscowej tejże drogi, wskutek czego takaż taryfa dotąd obowiązująca, oraz wszelkie zmiany takowej dotyczące z powyższą datą tracą moc obowiązującą. (721

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Karolowi.
Kocham cię! miłością gorącą i szczerze,
Kocham! taką czystą jako kropla wody,
Kocham! taką świętą, jak dziecka pacierze,
Kocham! więcej jak siebie i nie chcę nagrody
Za miłość nic nie żądam, podług wagi, miary
Bo nie byłaby prawdziwą, lecz tylko udaną
Taka miłość już chyba zasługuje wiary,
Bo kocham! chociaż wiem—nie jestem kochaną!!!

—725— X...

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go czerwca 1886 r.

	Z końc. giełdy	
	żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.40	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.21	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	—.—
„ „ „ m.	100.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
„ „ „ II	97.50	—.—
„ „ „ III	97.20	—.—
„ „ „ IV	97.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93 25	—.—
„ „ „ małe	92 50	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.75	—.—
II „ „ rs. 100	100.75	—.—
III „ „ rs. 100	101.	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.80	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	84.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	161.40
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	153.
Akcje Banku handl. w Warsz.	345.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	315.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	325.
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	185.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	240.

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 224¼

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 93¾

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 54

Od Listów likwidacyjnych kop. 11½

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go czerwca 1886 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	—
„ „ biała . . .	—	—	615	—
„ „ wyborowa .	—	—	660	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	445	450
„ średnie	—	—	420	435
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	400	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	330	355
Gryka . . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	55	—	—
Słomy pud	25	28	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 12-go czerwca 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²

„ garniec rs. 2 kop. 58

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI

WIECZORY RODZINNE

POD KIERUNKIEM LITERACKIM

M. J. ZALESKIEJ,

Autorki «Wieczorów Czwartkowych,» «Wędrówek po niebie i ziemi» i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w półroczu następnem, równie jak w bieżącem, **w formacie powiększonym z dwoma dodatkami,** z tych jeden illustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy,** zawiera powieści wyborowe, dla młodzieży, które oprawne w końcu roku, tworzyć będą **BIBLJOTECZKĘ DOMOWĄ.**

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, WIECZORY RODZINNE na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacji. Zajęcia jakie konkursa te obudziły, zachęciły redakcję do rozszerzenia i ulepszenia tego działu. Obecnie dodano do dawniejszych konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografji i t. p. przedmiotów.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincji w kraju i zagranicą rs. 5 (t. j. w Galicji reń. 6.—w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji, Warszawa, **ulica Mazowiecka № 10.** 1250R

Przez dni 6

WYPRZEDAŻ

Koronek podniszczonych pożarem.

Mazowiecka Nr 3. —

SEROWARNIA
w Dobrach Opole,

w gub. Siedleckiej—stacja Dr. Ż. W. T. Biała—**poczta Wiśnica,**
ma na sprzedaż

znaczny zapas Sera Szwajcarskiego, nagrodzonego na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1885 r. medalem srebrnym.

O warunkach sprzedaży można się poinformować na miejscu, a w czasie tegorocznej Wystawy, w pawilonie nabiału lub w biurze Mleczarsko-Technicznem Barona Lessera, Zielna № 21. 1275R

Mydło Hygieniczne D-ra E. Bove.

Mydło hygieniczneD-ra E. BOVE, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość.—**Cena 50 kop.**

Jedyna główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa, róg Niecałej № 1. 682R

Głos publiczności

czyli 1259

List otwarty

do wszystkich Warszawskich Dzienników i Tygodników ogólnej treści, przez **Celsa Lewickiego,** kop. 15, z przesyłką kop. 20, do nabycia we wszystkich księgarniach,

Wyszło z druku nowe dzieło p. t.:

„Jak trzeba wierzyć i jak żyć według wiary,"

czyli krótki wykład dogmatów i obrzędów rzymsko-katolickiego kościoła, ze zbijaniem twierdzeń mniemanych mędrców światowych, tudzież słów parę o stanowisku i posłannictwie kobiety w społeczeństwie, przez

Boguchwałę.

Cena za 2 tomy rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 50.

Skład Główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.

NB. Czysty dochód ze sprzedaży powyższego dzieła przeznacza autorka na budowę kościoła na Pradze. 1257

Jubileusz Lewandowskiego
MAZUR,
Ofiarowany L. Lewandowskiemu
p. K. Namysłowskiego,

Cena kop. 30.

Nakład księgarni F. Hösicka, do nabycia we wszystkich księgarniach i składach nut. 1237

Słabość męzką

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana.

D-ra Retau'a,

Ochrona własna

Cena wydania polskiego 1 rubel.

Cena wydania niemieckiego 2 ruble.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkf 34.)

905R (w Niemczech).

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, przez Radę Lekarską m. Warszawy zostały dozwolone."

Dla kaszlących i osłabionych

Miodo-Ziołowo-Słodowy
EKSTRAKT
i karmelki
„LELIWA"

Kto tego środka używa zawczasu, może być pewnym dobrego skutku, jest-to bowiem odwieczny nasz środek domowy, wypróbowany, w kraju i zagranicą szeroko rozpowszechniony.

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie.

Główna sprzedaż w Warszawie, w Fabryce ulica Złota № 44 i w Składach Aptecznych: u pp. Mrozowskiego, ul. Miodowa № 8; L. Spiessa i Syna plac Teatralny: w Łodzi w aptece Goebla, w Radomiu S. Mecha, w Suwałkach M. Zawadzkiego, w Grodnie Rozwadowskiego, w Odessie u A Gajewskiego, Deribasowska № 33; w Moskwie w Składach Aptecznych Matleisena, w Astrachaniu A. Kerna, w Melitopolu Mindelsona, w Izmaile Jankowskiego.

Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop 15. 1185

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela z upoważnienia Okręgu Nauk. Warsz. **Jan Danilewicz Autor, Erywańska № 9.** 1230

KOPJA.
REZOLUCJA.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1886 r.

W IMIENIU
Jego Cesarskiej Mości,

Sąd Handlowy Warszawski, w Wydziale massy upadłości, na posiedzeniu sądowem, w następującym komplecie: Prezydujący Viee-Prezes K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: A. J. Hoch, D. J. Grosman, Sekretarz E. F. Czajkowski, na skutek prośby Roberta Gieze, właściciela fabryki ram złoconych pod firmą **«R. Gieze & Comp.»,** o ogłoszenie upadłości jego, postanowił: 1) ogłosić upadłość **Roberta Gieze,** właściciela fabryki ram złoconych pod firmą **«R. Gieze & Comp.»,** oznaczając początek upadłości w dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1886 r., 2) wyznaczyć na Sędziego Komissarza massy upadłości Członka Sądu E. Langnera: a na Kuratorów Adwokata Przysięgłego Kurmana i wierzyciela Izydora Zilberberga, 3) Delegować Komisarza Sądowego Orłowskiego do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w jego mieszkaniu i fabryce przy ulicy Nowy-Świat pod № 1194 i w innych miejscach gdzie takowy znajdować się będzie, 4) Osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie go pod dozór policyjny, 5) Wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego i wypis takowego ogłosić w formie przepisanej, 6) Wyrok niniejszy opatrzyć rygorem egzekucji tymczasowej.—Oryginał podpisany przez obecnych. — Za zgodność z oryginałem za sekretarza (podpisał) K. Nowakowski.

Za zgodność z oryginałem świadczę:
Kurator **Antoni Kurman**
Adwokat Przysięgły,
1272R Karmelicka № 4.

Magazyn UBIORÓW Męzkich

KAROLA SZLIS
Miodowa Nr 8, wprost kościoła

Odznacza się pięknemi fasonami i krojem wystudjowanym.

Ceny tańsze:	**Wykwintne:**
Garnitury od rs. 20	od rs. 33.
Palta od rs. 18	od rs. 25.

Inne ubrania w tymże stosunku.
Obstalunki wykonywa szybko.
Gotowa robota do wyboru. 1036

23-ci Nizowski pułk piechoty,

kwaterujący w Mławie, podaje niniejszem do wiadomości, iż ma do sprzedania za cenę przystępną **komplet całkowity mosiężnych instrumentów muzycznych,** używanych, lecz będących w zupełnie dobrym stanie. Instrumenta takowe sprzedaue być mogą wszystkie razem lub każdy oddzielnie. — Dla powzięcia bliższej wiadomości udawać się należy do dowódcy pułku. 1276r



Największa Fabryka 1263

Gorsetów
dawniej
JANA HABICH.

egzystująca od 1854 r., przy ulicy Miodowej № 6, przeniesiona została na ulicę **Nowo-Senatorską № 6,** poleca swoje wyroby bez szwu, jakoteż i szyte, w rozmaitych gatunkach i kolorach.—Fasony świeżo z Paryża sprowadzone.—Z czem polecam się WW. Paniom, Z uszanowaniem **Stanisław Kaniewski,** dawniej **Jan Habich,** Nowo-Senatorska 6.

Jest do sprzedania lub zamiany

Folwark włók 24

z inwentarzem i zasiewami, 6 wiorst od stacji Nowo-Mińsk, kolei Terespolskiej.—Bliższa wiadomość w Kantorze Stręczeń S. Karczewskiego, ul. Nowy-Świat № 59. 1266

Do sprzedania

DWA MŁYNY WODNE

wraz z przynależnemi do nich: gruntu z łąkami 2 włóki 6 mórg, z kompletnym zasiewem z deputatem opałowym, paśnikiem leśnym i inwentarzem. Cena przystępna.—Wiadomość: na miejscu, **Galonka,** trzy wiorsty od miasta **Gąbina,** powiat Gostyński lub **w Łowiczu w piekarni Borkeuhagela.** 1261r

Sędzia Komisarz

massy upadłości **Roberta Gieze właściciela fabryki ram i luster**, pod firmą **«Robert Gieze & Comp.»**, na zasadzie Art. 476 i 478 K. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli wspomnionej massy, ażeby ciż stawili się w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego dnia 4 (16) Czerwca r. b. o godz. 12 w południe, z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje w celu przedstawienia potrójnej listy osób na syndyków tymczasowych tejże massy, stosownie do Art. 480 K. H.

Warszawa d. 30 Maja (11 Czerwca) 1886 r.

Sędzia Komisarz
1273R **Edmund K. Langner.**

PARA KONI

powozowych, rosłych, oraz szory do sprzedania.—Wiadomość: w Kantorze M. Bersohna, Elektoralna № 5, do godz. 3-ej. 1169

Oryginalne tylko z poniższą marką



„Nie kaszlaj"

EKSTRAKT SŁODOWY

Miodowo-Zielisty

i KARMELKI

L. H. Pietsch & C. w Wrocławiu

Cena za butelkę rs. 1 k. 25 i rs. 2 k. 40. Karmelki 30 i 50 kop.—Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie.

Skład główny dla Rossji w Petersburgu u **W. Auricha**, Wielka-Morska № 17, w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek. 384R

LÓD

czysty, zdatny do każdego użytku, dostawiam jak w latach zeszłych, do lodowni pokojowych od pół puda dziennie. Obstalunki przyjmuję pocztą lub posłańcem. Wypłata 1-go następnego miesiąca z dołu. Cena puda kop. 25 z dostawą.

Dla zakładów przemysłowych biorących w większych ilościach, znacznie taniej, a to stosownie do umowy.—Przyjmuję także na przechowanie, mięso, ryby, marynaty itp.

IGNACY WALLMAN,

ul. Wilcza № 8, (dom własny). 598

W osadzie Żarki, przy kolei Warsz. Wied. sześć wiorst szosą od stacji Myszków, w miejscowości zdrowotnej, otoczonej lasami i bieżącą wodą, w sąsiedztwie Potoku Złotego, od 1-go Października r. b. lub wcześniej, na bardzo korzystnych warunkach

do sprzedania 1232

NIERUCHOMOŚĆ,

składająca się z domu murowanego o 9-ciu pokojach, takichże: oficyny i zabudowań gospodarskich oraz ogrodu fruktowego. Wiadomość w Warszawie u p. Różyckiego, urzędnika kolei Wiedeńskiej, w wydziale rachuby lub u rejenta Różyckiego w Sosnowcu.

„Willa Bogusin"

w lasku iglastym przy Nowo-Mińsku na terytorjum miejskiem nad rzeczką, poleca spacerującej Publiczności nowo-założony z dniem 1-m Czerwca roku bież. zakład mleczny, z doskonałem mlekiem zdrowia na porcje i szklanki, kawę wiejską, herbatę i ciasta.—Tamże prawdziwie zdrowe letnie mieszkanie. 1129

Sprzedaż hurtowa **znanego ze swej dobroci**

Masła Śmietankowego

z dóbr W-go p. **Trębickiego** Kurowice, powierzoną została handlom

Jana Bartold,

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyskiej i Nowy-Świat № 41. 1145

Do sprzedania kompletne urządzenie

SALONU

z portjerami, firankami, meblami, wszystko atłasem bordeaux kryte, w bardzo dobrym stanie.—Wiadomość: w kantorze Hotelu Paryskiego. 1236

Jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b.

Dzierżawa folwarku

wraz z inwentarzami, przy stacji kolei Wiedeńskiej, półtorej godziny od Warszawy. Gospodarstwo porządne, inwentarze kompletne i dobre, mieszkanie przyzwoite, dzierżawa do 1893 r., kapitał potrzebny około 12,000 rubli. Wiadomość: Marszałkowska 144, w Biurze Ubezpieczeń „Rosja", od g. 10—2. 1228R

Łóżka żelazne

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, Krzesełka, Wagi decymalne, poleca fabryka **J. Neufelda,** Pańska, wprost Marjańskiej. 1006

Świętokrzyska № 11.

Gorsety najnowszych fason.

NOWOŚCI
TRICOT
STANIKI
G. HAEHLE
Sª Krzyzka N° 11

Wyroby trykotowe 1255R

Staniki trykotowe od rs. 4 do 20.

Potrzebny jest

MULARZ SPECJALISTA

na wyjazd do Cesarstwa, dla nadmurowania komina bez rusztowania na zewnątrz.—Bliższe szczegóły w Zakładach Mechanicznych Bormann, Szwede & Temler przy ulicy Srebrnej № 16. 1263R

Fabryka i Skład Narzędzi Chirurgicznych i Stalowych ostrych, oraz Bandaży

F. BAŁUKIEWICZA

ulica Bielańska, Hotel Paryzki № 601, nowy 9, zaopatrzony w wielki wybór Narzędzi Chirurgicznych, przyborów opatrunkowych, oraz Termometry Maksimalne wypróbowane po zniżonej cenie. 1230R

Nowość! BRZYTWY dające możność używania bez obawy skaleczenia, z czem poleca się łaskawym względom.

Sklep Dystrybucyjno-Galanteryjny

w korzystnym bardzo punkcie, dający przy kapitale rs. 2,500 całkowite utrzymanie rodzinie, do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość: ulica Trębacka № 1, u Rządcy domu. 1236R

ZNACZNY TRANSPORT

DREN

oryginalnych angielskich, średnicy od 3 do 24 cali z odnogami, kolanami i syfonami, nadszedł

do Składu Cementu i Materjałów budowlanych

DAWIDA PERL,

Grzybowska № 21,
Telefonu № 372. 1246R

Urządzenie eleganckie

do dużego sklepu, za niską cenę do sprzedania.—Wiadomość: **ul. Królewska № 13, w kantorze drukarni.** 1260R

TANI

Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński,

Krakowskie-Przedmieście № 64 (58),

w gmachu Resursy Obywatelskiej pod filarami,

poleca Szanownej Publiczności na obecny sezon wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Materjały w kratkę, od kop. 12.
Materjały gładkie, po kop. 22½, 25, 30, 35.
Materjały w kratkę, podwójnej szerok., po kop. 40, 50, 75, 90, rs. 1 i 1.20.
Changeant 2 łok. szerok., po kop. 45 i 50.
Kaszmiry kolorowe podwójnej szerok., po kop. 55.
Mousseline de laine podwójnej szerokości, czysto wełn., po kop. 65.
Armure Nouveauté podwójnej szerok. czysto wełn., po kop. 75.
Drap Croisé podwójnej szerokości, po kop. 90.
Foulé podwójnej szerokości, po rs. 1.
Porcifal podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
Cheviot fantaisie podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
Dongola podwójnej szerokości, po rs. 1.25.
Nouveauté podwójnej szerok., po rs. 1.30.
Kaszmiry czarne podwójnej szerok., po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.80, 2 i 2.50.
Korciki podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, rs. 1 i 1.25. 510r

KARETA

trzy-osobowa, z fabryki Brühla prawie nowa, do miasta i na wieś, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość Erywańska, u szwajcara w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 1254

16 Mazowiecka

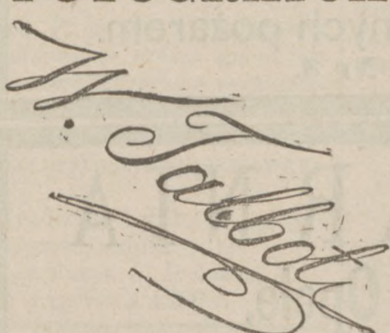
Herman & Grosman,

wielki wybór instrumentów, do wynajęcia na letnie mieszkania. — **Ceny umiarkowane.** 1163r

KWIATY TANIE!

Przygotowane podług najświeższych modeli paryzkich, oraz kwiaty oryginalne paryzkie, sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych w magazynie fabryki Kwiatów Górskiego, Niecała № 11, obok hotelu Brühlowskiego. 1214

FOTOGRAFJA



ul. Żabia Nr 4. 1070R

Trociczki, proszek i płyn na mole.
Proszek Kajenny i perski na robaki.
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Bibuła i lep na muchy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:

T. KOZŁOWSKIEGO 1054

Bracka 25. Senatorska 27.



Wozy meblowe

do przeprowadzek w mieście i na letnie mieszkania, są do wynajęcia w każdej chwili, plac Witkowskiego № 2.—Tamże

Powóz i Amerykan

mało używane, do sprzedania. 1225

Wózki dla chorych

są do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz, Leszno № 24. 1250

SKŁAD ZAPAŁEK

i innych wyrobów chemicznych

W. Dzisiewskiego

ulica Marszałkowska Nr 145,

5-ty dom od ul. Królewskiej,
ma zaszczyt polecić:

Zapałki krajowe i zagraniczne.
Proszek Kajenny znany ze swej dobroci, na robactwo niepszony.
Proszek Perski i Dalmacki na robactwo.
Proszek, Trociczki i Tynkturę na mole.
Papier molojad na niszczenie moli.
Papier i lep na muchy.
Powidła indyjskie na szczury i myszy.
Tynkturę na pluskwy.
Pochodnie pogrzebowe, Naftalina na mole. 1043

Zabezcen Pióra!

Strusie, oraz fantazyjne, paryzkie, wybór wielki po cenach zniżonych o 20% wyprzedaje Magazyn fabryki kwiatów Górskiego ulica Niecała № 11. 1023

Do sprzedania:

Dorożki pojedynki, Kareta, Faetony na drągach, Kocz z fordeklem, Faetony zwyczajne, Amerykany i Bryczki na parę lub jednego konia. Ulica Śliska № 21 nowy. 1222

636r

Wielki medal srebrny.

Lakiery i Farby

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

W świeżo odrestaurowanej w pośród parku położonej **«Willi Grochów,»** jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

na 1-m piętrze, o oddzielnych schodach, złożone z 5-ciu pokojów świeżo tapetowanych i olejno zaprawnych, umeblowanych.

W warzywa i owoce przednich gatunków, oraz pieczywo i inne artykuły spożywcze, można się na miejscu zaopatrywać.

Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu w Willi Grochów, leżącej pomiędzy 4-tą a 5-tą wiorstą przy szossy Brzesko-Litewskiej, lub w Warszawie u szwajcara pod № 40 przy ulicy Grzybowskiej, w godzinach rannych lub od 3 do 5 po południu. 1198

NIEPRZEMAKALNE

OPONY, NAMIOTY, PASY do maszyn

z najlepszego żaglowego płótna, wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Warszawa, 936R
Senatorska № 32 nowy,
gdzie skład płócien finlandzkich.

Bez pośrednictwa poszukuje się kupna

APTEKI

z obrotem rocznym od 6—8,000 rs.—Wiadomość: u p. Kozubskiego, ulica Krochmalna № 14. 1226

Korzystny Interes.

Jedyna w Warszawie fabryka szmuklerska egzystująca od roku 1830, jest do nabycia od S-go Jana na korzystnych warunkach.—Wiadomość: Nowolipie № 28, m. 23. 1228

!!! Depart. Przem. i Hand. St.-Petersb. Nr 1360. !!!

Jedyny i prawdziwy środek w XIX wieku.

Ważne dla fabryk, budowli i w rolnictwie.

EXSICCATOR.

Gwarancja 15-letnia, gdyż przez tyleż czasu wypróbowany został.
Świadectwa do przejrzenia.

OSUSZA stare, **OCHRANIA** nowe **Domy murowane, drewniane,** oraz wszelkie przedmioty od **wilgoci, gnicia i grzybka,** dezynfektuje stajnie i obory.—Zastępuje **olejną farbę.**—Cena do 50 ℔ po 35 kop. za ℔, a w większej ilości 30 kop. funt. Opakowanie w cenie kosztu.

Adres: Inżynier Ritter, Warszawa.
Poszukuje Agentów.

Broszurka wyjdzie 12-go Czerwca i każdemu kupującemu bezpłatnie franco dostarczoną będzie. 1131

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 12 z południa, odbędzie się przed tąż Radą, powtórna publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie na lat 12, mianowicie na czas od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. p. 1887 r. do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1899 r. folwarku Mienia, w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej położonego, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należącego, na tychże samych warunkach, jakie były ustanowione do pierwszej spełzłej bez skutku licytacji, z udzieleniem mu niektórych ulg, bliżej w tychże warunkach określonych, jak również z oddaniem folwarku bezzwłocznie do użytkowania za cenę rs. 900 za bieżący rok ekonomiczny.

Praetium do tej licytacji ustanawia się na rs. 1,850 tytułem rocznego na rzecz szpitala czynszu dzierżawnego z folwarku, a wysokość wadjum do licytacji na rs. 1,000.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są dokładnie przekonać się o stanie folwarku i następnie w dzień do licytacji oznaczony przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie:

a) świadectwo kwalifikacyjne do dzierżaw dóbr rządowych wymagane i

b) deklarację podług ustanowionej formy, napisaną na papierze zwyczajnym, wyraźnie bez poprawek i przekreślań, z dołączeniem wyżej wskazanego wadjum, gotowizną lub też papierami procentowemi do przyjmowania na kaucje przez Rząd dozwolonemi ze wszystkiemi do tychże papierów należącemi za nieubiegły czas kuponami.

Warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych, Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
1269r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Oliwę Nicejską Vierge.
Oliwę Nicejską Surfine.
Octy wyborowe z fabryki W. Treutler w Nowej-Aleksandrji.
Essencję octową, Sól stołową, Szafran, Wanilję;
ma zaszczyt polecić:
Skład Materjałów Aptecznych
Wiktora Waligórskiego,
Nowy-Świat № 38, w Warszawie. 1241R

!!!ZAWIADOMIENIE!!!
Z HANDLU
L. WRÓBEL,
w gmachu **Starej Poczty,**
KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 27.

Sklep powyższy na obecną porę zaopatrzonym został we wszelkie **Nowalje, Delikatesy, Towary kolonjalne**
HERBATĘ, KAWĘ, CUKIER,
WINA ROSSYJSKIE,
oraz we wszelkie artykuły śpiżarniane jak: **Sery, Buljony, Oliwę** Nicejską najlepszą, **Sardynki, Śledzie** pocztowe, **Octy, Musztardy, Konfitury, Czekolady, Ryże, Makarony, Tapiokę, Sago, Arro-wrotmannę, Krupki perłowe, Mąkę Krupczatkę, Masło** codziennie świeże, znane ze swej dobroci, oraz solone i tym podobne towary i takowe w najlepszym gatunku i po umiarkowanych cenach najuprzejmiej poleca Szanownej Publiczności. 1265

Uwaga. Gmach **Starej Poczty** na Krakowskiem-Przedm., stanowi **JEDYNY** adres firmy.

JUTY, KRETONY,
największy wybór, najtańsze ceny, w Magazynie
A. WŁODKOWSKIEGO,
CZYSTA Nr 8. 1144r

Specjalny Skład Dywanów
ALBINA GENELI,
Miodowa Nr 17, dom barona Lessera,
poleca świeżo nadeszłe Dywany angielskie, francuzkie, krajowe, całkowite i do zszywania, jakoteż Serwety, Kołdry, Pledy, Dery na konie, Czapraki, oraz Chodniki manillowe, kokosowe, jutowe i inne. 1165
Ceny przystępne.

1203R
Wina Szampańskie
FIRMY **GEORGE GOULET** W REIMS
DOSTAWCY DWORÓW
Cesarzowej Indyi i Królowej W. Brytanii,
Króla Holenderskiego,
Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walii,
we wszystkich pierwszorzędnych Handlach Win w Królestwie, Gub. Zachodnich, Ks. Poznańskiem i Galicyi.
Extra (demi-doux) **Extra-Dry** (sec) **Crémant Rosé** (demi)-doux)

OTWARCIE OGRODU!
RESTAURACJA A. DREHERA,
TRĘBACKA № 11,
otwiera dziś ogród swój zupełnie odnowiony, znany jako **«Ogród Steinkellera.»** w tym samym domu.
Wyłączna sprzedaż słynnego w całym świecie Piwa Szwechatskiego (Piwa Wiedeńskiego).
Kuchnia Wiedeńska i Polska wyborowa, **ceny przystępne.**
Obiady z 5-ciu dań po kop. 50.
Wina Austrjackie, Reńskie, Bordoskie i Hiszpańskie, oraz **Likiery w najlepszych gatunkach.**
Kruszon z Moselweinu, po rs. 1.50.
1274R Z szacunkiem
J. CHABUS.

Fabryka Kapeluszy słomkowych
R. Fischhaut i J. Cukier
w Warszawie, Tłomackie Nr 9 (11),
poleca na nadchodzący sezon letni wielki wybór najświeższych fasonów. 505R

Nowo-otworzony skład
ŻELAZA i WYROBÓW ŻELAZNYCH
dla potrzeb rolnictwa i przemysłu,
pod firmą
ALFRED GRODZKI
w Warszawie, Senatorska № 33,
poleca
Żelazo, Blachę, Drut, Gwoździe, Widły, Łańcuchy, Łopaty, Narzędzia kowalskie, ślusarskie itp.
Sprzedaż hurtowna i detaliczna.
Adres dla listów i telegramów: 1162R
Alfred Grodzki—Warszawa.

W każdym czasie do sprzedania
DOM
pełnoletnich sukcessorów, położony w dobrym punkcie m. Warszawy, bez towarzystwa i długu. Warunki dogodne.—Wiadomość: Krucza 49, u rządcy domu. 1268

Dla Właścicieli domów
Książki Kontraktowe w celu zawierania umów i utrzymywania obrachunków z lokatorami, wykonywa litografja Gołembiewskiego, po cenie 5 kop. egzemplarz.—Ulica Królewska № 17 w Warszawie. 1264



OGŁOSZENIE.

W Zielone Świątki statki parowe

„Mazur,” „Krakus” i „Syrena”

będą kursować na Bielany przez dni trzy. Z tego powodu ostatni raz statek przed świętami odejdzie w Sobotę z Warszawy tylko do Płocka i z powrotem na noc wyjdzie tegoż dnia, zanocuje w Wyszogrodzie, a dnia następnego, zupełnie rano wyjedzie z Wyszogrodu do Warszawy.

Po świętach statek pierwszy raz wyjdzie z Warszawy do Włocławka we Środę dnia 16 Czerwca, a następnie od Czwartku, to jest od dnia 17 Czerwca, oba statki **«Mazur» i «Krakus,»** stale kursować będą pomiędzy Warszawą, Płockiem i Włocławkiem, z Płocka wychodzić będzie zaraz po przybyciu z Włocławka.

Ceny za przejazd dotychczasowe są takie, jakie pobierane są na statkach p. M. Fajansa. 1266R

St. Górnicki & Comp.

Skład Herbaty, Cukru, Samowarów

i innych wyrobów rossyjskich

POD FIRMĄ

M. MASZKOW,

DAWNIEJ

BRACIA MASZKOW,

istniejący dotychczas **na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 75 (81),** naprzeciw kościoła Ś-tej Anny (po-Bernardyńskiego), z powodu mającego nastąpić przedłużenia ulicy Miodowej, **przeniesionym będzie z dniem 8 Lipca r. b. na Krakowskie-Przedmieście № domu 23,** róg ulicy Trębackiej. 960

W najświeższym guście:



OBICIA, CERATY, ROLETY i GZYMSY,

wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. ROŻAŃSKI,

Długa Nr 40 (30), naprzeciw Hotelu Polskiego. 1189r

Z powodu zamierzonej przebudowy Magazynu, urządzoną została

WYPRZEDAŻ

wszelkich towarów (bez różnicy),

w Magazynie galanteryjnym

N. S. BRÜNER & Comp.

w Hotelu Europejskim,

po cenach znacznie zniżonych.

Wyprzedaż trwać będzie przez miesiąc. 1075



Wyłączny Skład Wyrobów lnianych i pończoszniczych wysortowanych

Z ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH,

przy ulicy Czystej pod Nrem 4,

zaopatrzony w wielki wybór

i po znacznie zniżonych cenach,

a mianowicie:

Obrusy, Serwety, Serwetki deserowe białe i kolorowe, Serwety do kawy i herbaty, Serwety i Serwetki kanwowe, Płótna w resztkach, począwszy od rs. 2.85 za sztukę 30 łok.—Prześcieradła od kop. 66 i wyżej, Chustki do nosa białe i z kolorowemi szlakami, płócienka kolorowe na suknie po 15, 18, 20 i 33 kop. za łokieć.—Kaszmiry, Rypsy, Kamloty, Płótna kolorowe na koszule po kop. 20 za łokieć.

Materjały na letnie ubrania od kop. 20 do 67 za łokieć.—Materjały na letnie ubrania czysto wełniane po 75 kop. i rs. 1.50 za łokieć.—Koszule męzkie gotowe z kołnierzami i mankietami.—Pończochy, Skarpetki, białe i kolorowe, z czem się poleca Szanownej Publiczności

1271R **W. Paczkowski.**

Nauka i wychowanie.

Na wyjazd przez czas wakacji, potrzebną jest zaraz bona francuzka do dzieci. Dobre świadectwa są wymagane. Ulica Nowogrodzka № 15, mieszkania 3. 9362

Student uniwersytetu posiadający gruntownie niemiecki i francuzki, poszukuje lekcyj na wsi. Sosnowa 11, mieszk. 8. 1235

Francuzka do jednej dziewczynki potrzebną jest na wieś na dwa miesiące. Bonifraterska № 27, mieszkania 3. 9145

Osoba praktyczna, w średnim wieku, wyjeżdżająca do Ciechocinka w m. Czerwcu, pragnie przyjąć na opiekę parę panienek lub chłopczyków za małe wynagrodzenie, zapewniając jaknajtroskliwszą opiekę nad powierzonemi dziećmi, mieszkanie blizko zakładu kąpielowego, oraz stół hygieniczny. Wiadomość na Marszałkowskiej № 104 w cukierni obok Widok lub № 10 plac św. Aleksandra, mieszkania № 15, na 3-m piętrze, między godziną 9 a 11 rano, lub na Marszałkowskiej № 105, mieszk. 6, na 2-m piętrze, o 5-tej po południu. 1288

Francuzka rodowita potrzebna do konwersacji z dziewczynką na godziny. Obozna 4, mieszkania 8. 9481

Potrzebny jest student uniwersytetu, na stałe pomieszczenie do nauki 4-ch chłopców, znający języki: francuzki i niemiecki. Wiadomość: Wolska 32, u właściciela. 9279

Bona niemka młoda, obeznana w swoim zawodzie, poszukuje obowiązku w Warszawie od 1 Lipca. Wiadomość: Wiejska 14, mieszkania 10. 9157

Student uniwersytetu poszukuje t. z. kondycji na wsi, od 1 Lipca do połowy lub do końca Sierpnia. Wiadomość: L. W., ulica Widok 24, m. 1, codziennie do 9 rano. 1313

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na kondycję, na żądanie niemiecka konwersacja. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. X. 1305

Rodowity francuz z Paryża, życzy sobie przyjąć obowiązek na czas wakacji. Tamże są lekcje na godziny. Mokotowska 51, mieszkania 25. M-r Monier. 9434

W nowo-otworzonym zakładzie naukowym żeńskim Zofji Myrtenheym, przygotowują się panienki do wstępnej, pierwszej i drugiej klasy gimnazjum. Opłata w klasie wstępnej 2 ruble a w pierwszej 3 ruble miesięcznie. Zapis uczennic odbywa się codziennie. **Plac św. Aleksandra 13, m. 9.** 9468

Francuza młodego, wykształconego potrzebuje do konwersacji student uniwersytetu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod liter. L. B. 9463

Ktoby sobie życzył umieścić studentów uczęszczających do szkół w Krakowie, przy familji pod opieką rodzicielską, raczy zgłosić się o bliższe szczegóły pod adresem: Bayer w Krakowie, ulica Wielopole 1. 9345

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyjny, od 15 Czerwca lub później, do przygotowania ucznia do gimnazjum lub udzielania korepetycji w zakresie nauk gimnazjalnych. Oferty uprasza się składać: Senatorska № 40 nowy, u szwajcara resursy. 1298

Posady i prace.

Potrzebny zaraz zdolny linjowacz do maszyny rolkowej, znający przytem robotę kajetową. Wiadomość w składzie papieru Kosińskiego i S-ki, Marszałkowska 78, codziennie od 5-ej po południu. 9364

Potrzebną jest na wieś panna służąca, ze świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, u stróża. 9286

Na rządcę dóbr, ekonoma, kasjera lub magazyniera usposobiony syn obywatela, kawaler, szuka pracy zaraz. Wiadomość w kantorze W. Łuczyńskiego, przy rogu ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej 1. 9359

Były obywatel ziemski, obecnie zamieszkały w Warszawie, może znaleść dla siebie odpowiednie zajęcie. Wymaga się 3—5,000 rs. kaucji. Wiadomość w administracji drukarni p. Noskowskiego, Mazowiecka № 11.

Do kwiatów potrzebne są panny, uczennice płatne. Dzielna № 33, mieszk. 15.

Potrzebne panny maszynistki, podręczne do bielizny, do maszyny Wilsona. Smocza 17/1, mieszkania 5. 9316

Uczeń potrzebny do zakładu felczerskiego. Szpitalna 5. 9275

Potrzebny chłopiec do cukierni. Nowy-Świat № 41. 9261

Na artykuł codziennego użytku, żądani są zdolni agenci za 10% prowizji. Wiadomość: Chmielna № 19, m. 3, od 5 do 7 po południu. 9349

Belgijka poszukuje miejsca jako dama do towarzystwa. Krucza 15, m. 5. 9297

Zecer znający roboty tabelaryczne i język ruski dokładnie, znajdzie stałe zajęcie na prowincji w bliskości Warszawy. Stół i 18 rs. pensji miesięcznie. Pierwszeństwo mają ci którzy byli na prowincji. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. Z.Z. 9332

Potrzebna zaraz bona niemka. Ul. Krucza № 32, mieszkania 7. 1292

Galwanizer z dobremi świadectwami, potrzebny jest do fabryki platerowanych wyrobów, przy ulicy Dzielnej № 5/11. 9343

Mężczyzna lub kobieta potrzebna do prowadzenia interesu handlowego w m. gub. Mińsku. Kaucja wymagalna. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 64, w dystrybucji.

Osoba świeżo przybyła z Paryża, uzdolniona w krawiecczyźnie i posiadająca świadectwo Wortha, życzy sobie zająć miejsce w jednym z pierwszorzędnych magazynów. Oferty przyjmują się w składzie nici p. Legotke, Nowy-Świat, dom zarządu wojennego wprost Kopernika. 9181

Rządca do majątku ziemskiego z kaucją rs. 2,000 potrzebny jest od 1 Lipca r. b. Wiadomość: ulica Miodowa № 10, w magazynie ubiorów męzkich K. Domańskiego.

Uczeń obeznany z handlem kolonjalnym potrzebny jest zaraz. Ulica Krucza róg Wspólnej. 9199

Panna służąca w robotach uzdolniona, potrzebna na wieś na miesiące letnie. Wiadomość: Wiejska № 3, m. 8, do południa.

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na wieś na wakacje, przyjmując odpowiednie zatrudnienia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. C. K. 1261

Potrzebne są panny, zupełnie uzdolnione i podręczne. Nowy-Świat 48. 9466

Gorzelany, kawaler, polak, teoretycznie i praktycznie zagranicą wykwalifikowany, oznajmiony z najnowszemi aparatami i parowemi maszynami, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady do większej gorzelni, zaraz. Wiadomość: ulica Mokotowska № 5, u rządcy domu. 9472

Człowiek w średnim wieku, posiadający język polski i niemiecki, oraz i świadectwa handlowe, poszukuje miejsca w handlu, lub też w jakiej fabryce, z kaucją lub nie. Adres: Brześć Kujawski, Władysław Zaręba. 9471

Osoba lat średnich, polka, poszukuje miejsca bony, do jednego lub dwojga dzieci, na wyjazd. Złota № 20 nowy, m. 12. 9482

Rs. 500 lub więcej kaucji. Poszukuje się posady kasjera, zarządzającego lub innej. Wiadomość: Nowy-Świat 21, mieszkania 10, zrana od 9—12. 9439

Agentów do przyjmowania obstalunków na mieście, potrzebuje fabryka piór. Żelazna Brama № 3. 9419

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są. Niecała № 3, wiedeński magazyn. 9432

Osoba młoda polka, mówiąca płynnie po francuzku, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca za bonę, lektorkę lub do sklepu. Wiadomość: ulica Leszno № 27, mieszkania 13, na dole. 9433

Osoba w średnim wieku, z wyższem wychowaniem, prawego charakteru, pragnie pomieszczenia w zacnym domu do towarzystwa jako lektorka i opieki osoby słabego zdrowia lub w zastępstwie matki. Wspólna № 12, m. 26, od godziny 3—7. 9452

Szanowni przewódcy i regimentarze na polu rolnictwa i przemysłu! Wszak wam przy ogólnej zabójczej martwocie, brak jest stanowczego i wytrwałego żołnierza? weźcie mnie do swej pracy, na przystępnych warunkach, a sumienną starannością, nie dla sławy ale prawdy, dowiodę, że zamiłowany i oparty na pewnych danych lat 18 zbieranych, nie złamię się pod naciskiem losu i nie łzami ale sposobami stanę się wam, sobie i społeczeństwu użyteczny. Wiadomość u jeometry, Grzybowska № 21. 1311

Kupno i sprzedaż.

30-konna maszyna parowa, obecnie czynna, do sprzedania w m. Lipcu r. b., w fabryce zakładów metalowych B. Hantke w Warszawie. Twarda № 50. 9459

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 8649

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 9146

Otomany tureckie, szeslongi wiedeńskie, bibljoteki orzechowe, maszyna Wilsona i inne meble tanie, do sprzedania u tapicera, Nowy-Świat 16, róg Alei Jerozolim. 9350

„**Wschód.**” Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Meble, urządzenie 8-u pokojów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzesełka, łóżka, umywalka, szafy, bibljoteka, lustra, firanki, trema, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska № 41/111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 16. 9212

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu: dwa garnitury salonowe, stoły, szafy, komody. Wspólna 24, m. 6. 9239

Wyżeł ceter roczny, wyuczony, do sprzedania za rs. 100. Ulica Włodzimierska № 14, szwajcar wskaże. 9399

Amerykan na 2-ch kołach, bardzo eleganckiej i lekkiej roboty, używany, do odstąpienia za nizką cenę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, u szwajcara. 1290

Do sprzedania: klacz rosła, rysak, chomonto angielskie, faeton, karetka jednokonne i faeton parokonny, wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość: Wielka № 45, u stangreta. 9299

Obrazy olejne, sztychy, akwarelle, litografje, oleodruki, przysłano ze wsi do sprzedania. Saski-Plac № 5, księgarnia B. Bolcewicza. 9102

Omnibus do rozwożenia towarów, kryty, do sprzedania. Marszałkowska 15, stróż wskaże. 9151

Fortepian Hoffera i inne używane są do sprzedania. Śliska 7, mieszkania 3. 9207

Bryczka do sprzedania, w dobrym stanie, na resorach stalowych i kranc żelazny.—Ulica Ogrodowa № 63/69, wiadom. u stróża.

Fortepian mało używany, pierwszorzędnej firmy i fisharmonja fabr. Esteya, do sprzedania. Chmielna № 7. Nowicki. 9346

Powozik elegancki, prawie nowy, na drągach, jest tanio do zbycia. Bliższa wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 9340

Faeton amerykański jedno-konny, z uprzężą, mało używany. Cena przystępna. Bednarska 10, mieszkania 15. 9344

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble. Piękna № 19, mieszkania 6. 9298

Książki szkolne używane, kupuje księgarnia Cezarego Wilanowskiego, Bracka 11.

Meble w dobrym stanie do jadalnego i salonu, do sprzedania przy ulicy Wspólnej № 19, mieszkania 5. Obejrzeć można od 10 do 2-giej godziny. 9333

6 meteraców używanych do sprzedania. Świętokrzyzka 17, stróż wskaże. 9322

Mapa poglądowa Królestwa Polskiego, ułożona przez J. Wójcicką, nieoprawna, jest do nabycia po rs. 3 za egzemplarz, w litografji W. Główczewskiego, Królewska 29.

Osła lat 5 do 8 ktoby miał do zbycia, może zostawić wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. H. W. 9264

Garnitur mebli czarny, kryty aksamitem, mało używany, do sprzedania. Wiadomość w zakładzie stolarskim. Świętokrzyzka 15.

Faetony nowe i używane, amerykan, wolant nowy i używany, kareta 2-osobowa, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 9201

Szafy sklepowe i szyldy do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod № 25/29, stróż wskaże. 1265

Meble salonowe i inne do sprzedania i wynajęcia. Ujazdowska 29, m. 9. 9193

Prysznic nowy systemu Heidelberskiego, do sprzedania po cenie zniżonej. Podwale № 20 22 nowy, mieszkania 10. 9165

Do sprzedania garnitur mebli za rs. 35. Nowolipie № 28, mieszkania 23. 9118

Faeton mało używany, do sprzedania za połowę ceny i para koni roboczych. Solec № 101. 9124

Pianino zagraniczne prawie nowe, do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Włodzimierska 2 bez litery, m. 6. 9127

Para pięknych koni gnindych, powozowych, rasowych karosierów, do sprzedania za umiarkowaną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość u stangreta Walentego, Ujazdowska № 23. 9147

Sprzedaje się różne meble. Ulica Krucza № 34, mieszkania 2. 1282

Para koni karych, mierzynów, bryczka jesionowa na żelaznym spodzie, bardzo elegancka i wygodna, faeton, amerykan, siodło angielskie i różne zaprzęgi, wszystko mało używane, do sprzedania. Karmelicka № 1, stróż wskaże. 9256

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralsa 33/37, mieszkania 19. 8802

Umeblowanie pokoju jadalnego, w dobrym stanie, dywan francuzki na cały pokój duży, kasa ogniotrwała, obrazy, różne meble, do sprzedania. Marszałkowska № 15, stróż wskaże. 9152

Fortepian Kralla i Seidlera, piston, cytra, stolik rezonansowy, do sprzedania.—Karmelicka 17, stróż wskaże. 8823

Do sprzedania kasa ogniotrwała, masiv zbudowana, z skrytkami № 8. Wiadomość za rogatką Mokotowską, w pierwszym szynku.

W Pułtusku, w domu A. Wasiewicz, jest do sprzedania sikawka 4-kołowa, ssąco-tłocząca, fabryki Kraszewskiego w Warszawie, większego kalibru, zupełnie nowa, za połowę ceny za rs. 170; tamże powóz z fordeklem za rs. 250. 9379

Do sprzedania kredens dębowy rzeźbiony. Wiadomość: Wspólna № 42. 9465

Bardzo tanio biuro dębowe na szafkach, ozdobne. Grzybowska 24. Stolarz. 9480

Maszyna rękawicznicza fabryki Wiedeńskiej, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna № 43, mieszk. 33, codziennie od 9 rano. 9467

Powozik jedno i paro-konny, prawie nowy, oraz chomonta ozdobione pozłacanemi bronzami, fabr. Greulicha, do sprzedania. Tłomackie 9, u Lubelskiego. 9474

Para koni karecianych gniadych, z powodu wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tudzież kareta dwu-osobowa używana, na jednego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć można: Miodowa № 15 nowy, do godz. 11-ej rano lub też od 1—3 po południu. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1317

Mundur obywatelski, haftowany, za nizką cenę do sprzedania. Podwale № 8/10, 1-e piętro. 1314

Fortepian sprzedaję, wynajmuję miesięcznie rs. 2. Wielka 3, mieszk. 10. 1310

Do sprzedania: garnitur mebli, konsola, biurko, dwa łóżka z materacami sprężynowemi i inne sprzęty za nizką cenę. Krucza 25, mieszkania 12. 9451

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, składający się: z kanapy, dwóch foteli i sześciu krzeseł ze stołem bardzo ładnym, za rubli 40 i komoda prawie nowa, z francuzkiego orzecha, za rubli 15. Wiadomość: ulica Śliska № 5/7, mieszk. 1, od 10-ej rano do 6-ej po południu. 9478

Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł mahoniowych, urzędowej roboty, z powodu wyjazdu do sprzedania. Chmielna 26/20, mieszk. 1, od 12-ej do 5-ej. 9227

Faeton jest do sprzedania. — Ulica Piękna № 3. 9440

Potrzebne są drzwi i okna z futrynami sklepowe. Kto posiada takowe, zechce nadesłać adres swój na Mazowiecką № 14, do razury. 9427

Do sprzedania szczenięta wyżły, pontry, czystej rasy angielskiej. Ulica Jasna № 1, mieszkania 19. 9442

Szeslongi po rs. 25, urzędowej roboty, prawdziwą amerykańską skórą kryte i inne meble bardzo tanio sprzedaje tapicer, ulica Orla № 14. 9443

Fortepian Kralla rs. 180 i inne meble sprzedają się. Nowogrodzka № 29, m. 37.

Bilet lombardu przy ulicy Wareckiej wydany za № 21908 zaginął. 1306

Interesa handl. i majątk.

Do wynajęcia każdego czasu lokal restauracyjny w hotelu Polskim przy ulicy Długiej, na korzystnych warunkach, przy znacznie zniżonej cenie komornego, oraz może być ułatwione nabycie inwentarza restauracyjnego za bardzo nizką cenę. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 8854

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Chmielnej № 80, wiadomość na miejscu. 9300

Sklep z masłem w miejscu targowem, z liczną klijentelą, b. tanio do odstąpienia. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 64, w dystrybucji. 9198

2 magle do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Marjańska № 11. 1295

Dom z obszernym placem na Nowej-Pradze, na wprost fabryki Lilpopa i Rau, jest do sprzedania za 5,200 rs. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 18, mieszk. 7. 9329

Rs. 2,400 potrzeba na 1-szy № hypoteki.—Wiadomość w kancelarji rejenta Kietlińskiego w sądzie Okręgowym, ul. Miodowa.

Rs. 400 lub 600 potrzeba zaraz na spłatę wierzytelności hypotecznej. Adres w sklepie pieczywa, Leszno № 40a. 9267

Plac oparkaniony, 6,000 łokci □ zawierający, położony w Alei Jerozolimskiej, wraz z zabudowaniami, to jest: 3-ma stancjami, stajnią na 6 koni, oraz wozownią, zdatny na skład węgla, drzewa, wapna, cementu etc., lub też dla utrzymujących dorożki, jest do odstąpienia, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Widok № 24, mieszk. № 4, 1-e piętro, w bramie, do 11 rano i od godz. 4-ej do 6-ej po południu. 9312

Restauracja w dobrym punkcie, egzystująca od lat 20, do sprzedania. Wiadomość w razurze, ul. Ordynacka № 10. 9266

Do sprzedania zakład najmu ekwipaży, egzystujący od lat wielu w najlepszym punkcie miasta. Wiadomość w cukierni p. Semadeni, róg ul. Mazowieckiej i Hr. Berga.

Majątek ziemski włók 26, bez służebności, z budynkami i domem mieszkalnym murowanemi, inwentarzem żywym i martwym, kompletnemi zasiewami, do sprzedania, w części szacunku przyjętą być może mała dzierżawa lub zamiana na niewielki dom. Sienna № 26, m. 6, do 10 rano i pomiędzy 4 a 5 wieczorem. 9292

Wspólnik lub wspólniczka. Do interesu bardzo korzystnego poszukuje się wspólnika z kapitałem 5 do 6,000 rs. Oferty pod adresem Ch., w kantorze Kurjera. 9188

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia sklep z mąką i legominami na Kamionku № 21, za rogatką Moskiewską (Groch.). Wiadomość na miejscu. 1262

5 lub 8 tysięcy potrzeba zaraz bez pośrednictwa, na majątek ziemski włók trzydzieści parę, przy kolei, dwie godziny drogi od Warszawy, w gub. Siedleckiej, na 1-szy numer po towarrystwie, którego jest dziesięć tysięcy, nowe nie dobierane. Wiadomość: Nowo-Senatorska 7 nowy, 5 stary, mieszkania 10. 9200

Majątek włók 47, w tym lasu włók 13 dobrze zagospodarowanego, ziemia pszenna, z murowanym dworem i takiemi budynkami gospodarskiemi, z gorzelnią, młynem, propinacją, cegielnią, z zarybionemi stawami i z łomami kamienia wapiennego, położony nad szosą, ćwierć mili od miasta powiatowego, jest do nabycia tanio i na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość bliższa u A. Grabowskiego, ul. Czysta № 8.

Dworek do sprzedania każdego czasu przy m. Przedborzu, ogród owocowy i warzywny mórg 5, obok tego 20 mórg ziemi ornej obsianej, może być nabytym tylko sam dworek z ogrodami. Wiadomość z opisem i planikiem można przejrzeć w cukierni p. Hann, róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 9112

Folwarczek 1½ włóki, hypoteczny, w powiecie Skierniewickim, do sprzedania.—Wiadomość: Złota № 34, mieszk. 16. 9143

Poczthalterja w mieście powiatowem Kutnie jest do sprzedania. Bliższe szczegóły na miejscu. 9132

Przedsiębiorstwo umeblowanych pokojów li tylko z powodu braku czasu do sprzedania w trzeciej części wartości. Komorne tanie. Pokoje zawsze wynajęte. Wiadomość w składzie bławatnym K, Mantey, Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 9126

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Warunki, opis i plan szczegółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 9077

Bardzo korzystny interes. Z powodu śmierci właściciela, jest do sprzedania piekarnia, z całem urządzeniem i gospodami. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod № 36, u właściciela domu, rano od 8 do 10 i po południu od 4 do 7-ej. 9012

Dom z ogrodem do zaminny. Nowy-Świat № 17, 2-e piętro od frontu. 8947

Rs. 9,000 potrzebne na spłatę. Dom duży, środek miasta. Wiadomość: kiosk, Zielony plac. 8972

Dobra odległe od drugiej stacji kolei Terespolskiej Nowo-Mińska wiorst 8, rozległości włók 28, bez serwitutów, z pięknym parkiem, ze znacznemi dochodami stałemi: z młynów, rybołówstwa, ogrodu i letnich mieszkań, z inwentarzem żywym i martwym, są zaraz do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąść można u radcy prokuratorji Garszyńskiego, ulica Leszno № 52. 9236

Z powodu zmiany interesu jest sklep do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 28 stary, 46 nowy. 9224

16 placów ze 100-u jest do sprzedania, mających od 3,000 do 7,000 ł. □, w osadzie Kamionek D. graniczącej z teritorjum Pragi, za rogatkami Moskiewskiemi (Groch.), położonej po nad szosą lubelską, a drogą żelazną Warszawsko-Terespolską. Nabywcami poprzednich placów są po większej części fabrykanci, rzemieślnicy, przemysłowcy i handlujący. Warunki kupna przystępne. Wiadomość: ulica Złota № 39 nowy, 21 dawny, mieszkania 47, we czwartki, od godziny 4-ej po południu. 7963

Do sprzedania sklepik wiktuałów z dystrybucją, z powodu śmierci właściciela. Sienna № 36. 8521

Placu 20,000 łokci □, przy ulicy Brzeskiej na Pradze, obok dworca kolei i linji tramwajowej; na magazyny, fabrykę lub hotel, razem lub częściowo do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Dobra № 12, 1-e piętro.

Dystrybucja do sprzedania zabezcen z powodu pilnego wyjazdu do Rosji. Wiadomość tamże, Leszno № 18. 8915

Do sprzedania posesja z ogrodem, zawierająca łokci □ 60,000, przydatna na fabrykę lub przemysł, na dogodnych warunkach, może być w całości lub częściowo, za rogatkami Wolskiemi, przy stacji tramwajowej. Wiadomość: Wolska № 36, u właściciela. 8907

Plac ł. □ 3,841, frontu 50, prostokąt, w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy, w miejscu największego ruchu i zabaw, w blizkości Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, przy ul. Pięknej № 7, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3 piętrach, do sprzedania na warunkach najdogodniejszych, nawet bez gotówki. Marszałkowska 142, stróża. 8898

Potrzeba na 1-y № w Warszawie 14,000 rs. bez pośrednictwa. Wielka № 5, m. 17.

Potrzebny jest wspólnik (może być i kobieta) z kapitałem od 10,000 rs., d interesu już egzystującego, dającego od 25 do 30%. Gwarancja hypoteczna zupełna. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera War. pod lit. J. K. W. 9475

Szynk dobrze procentujący do sprzedania jedynie z powodu wyjazdu. Szmulowizna, ulica Prawa Szosa № 5, dom p. Uszyńskiego.

Rs. 24,000 potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego przy sądzie Okręgowym. 9462

Poszukuje się zaraz osoby szlachetnego charakteru, z kapitałem około 30,000 rubli, do wspólnego kupna korzystnego majątku, dającego możność w parę lat zdwojenia zobopólnych kapitałów. Ewikcja hypoteczna. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. M. A. 25,000. 9396

Sklep tabaczny z różnym towarem do sprzedania, razem z mieszkaniem, z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 8. 9453

Z powodu śmierci właścicielki, do sprzedania sklepik wiktuałów, cena przystępna. Ulica Zielna № 4. 9449

Rs. 20,000 żądane na 1-szy numer po Towarzystwie domu przy pierwszorzędnej ulicy, nie obciążonego żadnemi długami, na $6\frac{1}{2}$%. Wiadomość: Długa 20, u adwokata Smoleńskiego, bez pośrednictwa. 9448

Bez pośrednictwa suma hypoteczna rs. 5,000 do odstąpienia, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska 136 nowy, mieszk. 12, od 3 do 5-ej. 9445

Potrzebne są rs. 2,750 i 3,750 do spłaty, na nieruchomość wysokiej wartości, bez pośrednictwa. Wiadomość: A. Nowakowski i Syn, Bielańska № 3. 9483

Sklep wiktuałów dobrze procentujący do sprzedania. Wilcza 24. 1309

Magle są do sprzedania, przy ulicy Mylnej № 5. 1315

Z powodu zerwania spółki jest bardzo korzystny interes do odstąpienia. Wiadomość: Leszno № 33, w mleczarni. 9405

Rs. 10,000 do umieszczenia na hypotekę miejską po Towarzystwie. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. J. 9422

Dom na Nowej-Pradze do sprzedania na dobrych warunkach; dochód 696 rs., za rs. 5,000. Ulica Strzelecka № 29. 9430

Poszukuję folwarku do 12 włók rozległości, za gotówkę, w gubernji Warszawskiej. Zgłaszać się codziennie rano od 9 do 11-tej lub od 5 do 7, Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 29. 9431

Dom nowy, w handlowym punkcie, z powodu wyjazdu, z dochodem 5,300 rs., na b. korzystnych warunkach do zbycia lub na zamianę na dom w Kielcach. Wiadomość u adwokata Hubermana, plac Krasińskich № 2, od 5 do 8. 9436

Ogród czereśniowy na Czystem do wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Wolska № 23, od godziny 8 rano do 12. 9438

Potrzebnym jest wspólnik lub uzdolniony piekarz do prowadzenia większej piekarni w jednem z miast gubernjalnych, z kaucją. Wiadomość: Podwale № 42, m. 1.

Dzierżawa folwarku rządowego jest w każdym czasie do nabycia za cenę pięciu ewentualnie dwóch tysięcy rubli. Wiadomość: Nowa-Praga, ulica Wileńska № 1, w restauracji. 9447

Lokale.

Elegancki lokal, 8 pokojów z kuchnią, wanną, żyrandolami gazowemi, wejście główne ozdobne zamykane. Cena rs. 800 rocznie. Lokal suchy, ciepły, na żądanie stajnia i wozownia. Chmielna 134, (za Żelazną), wejscie również od Twardej 47. 9103

Letnie mieszkania za rogatką Belwederską w Sielcach obok Marcelina, składające się z 4, 2 lub jednego pokoju, z krchniami, werendami i balkonami, są do najęcia. Spacer w parku. Wiadomość, dom Zdrowia doktora Ołtuszewskiego, ulica Długa № 8, każdodziennie od 9 rano do 6 wieczorem. 9136

Do wynajęcia od 1-go Lipca 5 pokojów na parterze, 5 na 3-m piętrze od frontu, 3 pokoje w oficynie na 2-m piętrze, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami, przy ulicy Kruczej № 46, drugi dom od Alei Jerozolimskiej. 9284

W blizkości placu św. Aleksandra, Mokotowska 58 nowy, do wynajecia 5 pokojów, 2 przedpokoje, pasaż i kuchnia. Lokal ma 2 paradne wejścia, 3-e od kuchni. 9282

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca r. b. 6 pokojów z kuchnią na 1-m piętrze, z wanną, waterklozetem, wodociągiem i zlewem Wiadomość u rządcy, Krucza № 19. 9161

Apartament z 8 lub 9 pokojów, wspaniale urządzony, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, przydatny na zakład naukowy, chambres-garnies, oraz mniejsze lokale do wynajęcia od Lipca. Smolna 25, drugi od Nowego-Światu. 9155

2 oddzielne pokoje z meblami. samowarem zaraz wynajmuję. Świętokrzyzka 32, między Zielną a Marszałkowską, 2-e piętro.

Przy ul. Senatorskiej pod № 10, do odstąpienia na rok jeden, mieszkanie, na 1-m piętrze, w oficynie, wprost bramy, 3 pokoje z kuchnią, z dwoma wejściami, za przystępną cenę, lokal może być podzielonym: na 1 pokój i na 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość w sklepie tabacznym J. Kapłanowskiego w tymże domu. 1266

Tanio. Kilka letnich mieszkań w Marcelinie Nowym, przy Płudach, (1-y przystanek dr. Nadwiślańskiej), wśród ogrodów kwiatowych i owocowych, doskonale ocienionych. Położenie suche i zdrowe. Produkta żywności na miejscu. Komunikacja łatwa. Wiadomość bliższa u p. Chmielewskiego, zawiadowcy stacji Płudy, lub w Warszawie u p. Walerego Gawińskiego, w składzie cygar i papierosów, Krakowskie-Przedmieście № 5, pałac hr. Krasińskich. 9177

3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, rocznie rs. 168; 3 pokoje i kuchnia, trzecie piętro, rocznie rs. 150; 1 pokój i kuchnia. pierwsze piętro, rocznie rs. 100, do wynajęcia zaraz lub od Św. Jana. Jerozolimska № 8. 9043

Letnie mieszkania w Dębem Małem, o 3 wiorsty od stacji Wołomin. Ogród, las, łazienka na rzece. Nabiał i warzywa na miejscu. Okazja do Warszawy codzienna. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 109, mieszkania 1. 9271

Obszerny sklep z oknem wystawowem i dużym pokojem; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., przy ulicy Królewskiej, pod № 39, gdzie się mieścił telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu u rządcy. 9291

Domek na letnie mieszkanie o 3-ch lub 5 pokojach, z kuchnią, z dwoma obszernemi werendami, pod lasem sosnowym, w najbliższym punkcie od Warszawy (4 wiorsty od rogatek) przy szosie na folwarku Drewnica, do wynajęcia. Wiadomość u Bukspana i Lubelskiego, Tłomackie 9. 9277

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z meblami, fortepianem, do wynajęcia od 1-go Lipca na miesięcy dwa. Ul. Zielna № 42, mieszkania 16. 9268

Do wynajęcia od św. Jana mieszkanie, składające się z 2 dużych salonów frontowych, pokoju, kuchni, przedpokoju i z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w magazynie Ed. Loth, ulica Krakowskie-Przedmieście № 17. 9296

Od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę lub duży warsztat. Ulica Leszno № 88. 9270

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Na pierwszem piętrze pięć pokojów, na parterze trzy pokoje do wynajęcia. Zielna № 31/41, dom od Nowo-Zielnej. 9098

Ciechocinek. Przyjmuję panienki, osoby starsze z całem utrzymaniem i wygodami, konwersacją francuzką. Sienna 21, m. 8, lub Włocławek, Jezierska. 9305

Zaraz jeden lub dwa umeblowane pokoje, z usługą, samowarem. Obiady na żądanie. Chmielna 35, m. 1, parter, druga brama od Marszałkowskiej. 9339

Potrzebne od 1-go Lipca 6 (7 mniejszych lub 5 dużych) pokojów z dobrym rozkładem i nowszemi wygodami, w okolicy między Hożą i Królewską, najwyżej piętro 2-e. Adresy w kantorze Kurjera, pod № 14, M.

Pokój do wynajęcia. Ulica Czysta № 6, mieszkania 24. 9251

Nowy-Świat № 1. Do wynajęcia od 1-go Lipca 5 obszernych pokojów, przedpokój, pokój dla służby i kuchnia, od frontu, na 2-m piętrze, z dwoma wejściami, wodociągiem, zlewem i innemi wygodami. Murowana stajnia, wozownia i góra na siano dla koni, lub na różne składy. Wiadomość na miejscu od 11 do 6-ej. 8844

Umeblowane 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, do najęcia od 15 Czerwca na 4 miesiące. Królewska 7, mieszkania 2. 8997

Letnie mieszkania składające się: z dwóch pokojów i kuchni i jednego pokoju z kuchnią, przy przystanku dr. żel. W. W. Brwinów, półtorej stacji od Warszawy. na folwarku Marynin. Wiadomość u miejscowego dróżnika. 9034

Bardzo tanio! 2 lokale po 5 pokojów z wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca. Wielka 52. 9133

2 lokale: każdy cztery pokoje (z których dwa obszerne) z przedpokojem, na 1-m piętrze, do najęcia od św. Jana. Ogrodowa № 14. Lokale te mogą być złączone. 9317

Mieszkanie przy familji ze stołem i usługą, dla dwóch panien, od 1-o Lipca. Zgoda № 6, mieszkania 2. 9173

Majątek zawierający włók 24, bez służebności i serwitutów, z pięknym domem mieszkalnym (pałacem), z dwoma ogrodami, zabudowaniami dobremi murowanemi, inwentarzami żywemi, a także inwentarzem martwym, kompletnym, z zasiewami zimowemi i jaremi, z 2-a propinacjami, w ładnej okolicy, od drogi kolei żelaznej szosą wiorst 24, jest do sprzedania, lub zamiany na mniejszy majątek w Królestwie. Wiadomość o bliższych warunkach powziąść można u rządcy domu, przy ulicy Szkolnej № 2 nowy, lub w domu № 2a, przy ulicy Złotej, mieszkania 5, codziennie. 8783

Sklep z całem urządzeniem i z piwnicą, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 10, zaraz do wynajęcia do 1-go Lipca 1887 r., wiadomość u stróża. 9080

Pokoje kawalerskie na parterze i 1-m piętrze, z usługą, mogą być i z meblami, do wynajęcia od 1-go Lipca. Marszałkowska № 114 róg Złotej. Wiadomość tamże w magazynie mebli Piechowskiego. 1214

Lokal na zakład przemysłowy, 4 duże stancje na 1-m piętrze, od 1-go Lipca, może być z motorem. Wiadomość na miejscu w magazynie mebli Piechowskiego, ulica Marszałkowska 114. 842

Zaraz stajnia z wozownią na skład lub konie i małe lokale. Widok 21/19. 8920

Pokój duży z mebl[illegible]i lub bez i usługą, do wynajęcia od 1 Lipca. Plac Teatralny № 11, mieszkania 22. 9134

5 i 4 pokoje etc. suche, czyste, z dobrym rozkładem. Złota 2a, wiadomość u właściciela od 11 do 12-ej. 9417

Sklep w domu przy ulicy Niecałej № 3, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., wiadomość na miejscu. 9476

Od 1-go Lipca do wynajęcia na 1-m piętrze 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, dwa wejścia, rocznie rs. 260. Ulica Dobra № 12, wiadomość u właścicielki. 9470

Duży pokój frontowy ładnie umeblowany, drugi mniejszy, zaraz do wynajęcia miesięcznie. Marszałkowska 76, m. 4. 9464

Do wynajęcia salon i pokój, mogą być każdy osobno, od frontu, z meblami i usługą, mogą być i z całodziennem życiem. Marszałkowska № 37, mieszkania 6. 1312

Od 1-go Lipca 1886 r., do wynajęcia elegancki sklep frontowy o 3-ch oknach wraz z mieszkaniem, może być zdatny na cukiernię lub na inny proceder, u właściciela domu, Elektoralna № 4. 1316

Wierzbno. Do odnajęcia letnie mieszkanie: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, w domku Szwajcarskim. Wiadomość na miejscu lub w kantorze p. G. Neumarka, ulica Miodowa № 3. 9461

Letnie mieszkanie w willi Anielin w Pruszkowie, st. dr. żel. W.-W. Bliższa wiadomość na miejscu. 9426

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, 2 balkony 380 rs.; 2 pokoje, kuchnia, przedpokój 200 rs. Tamka 9/19. 9423

Do wynajęcia mieszkanie elegancko umeblowane, (w razie żądania z fortepianem), dwa pokoje i przedpokój. Świętokrzyzka 27, parter, oficyna poprzeczna, strona prawa.

Letnie mieszkanie w pięknym pałacyku, z ogrodem, życiem, usługą; 9 mil od Warszawy. O warunkach zbyt dogodnych dowiedzieć się u właściciela domu № 78 w Alejach Jerozolimskich, rano do godziny 10-ej, po południu od 2-ej do 4-ej. 9429

Sklep do najęcia od 1-go Lipca. Nowy-Świat № 9. 9428

Do wynajęcia pokoik przy familji, w każdym czasie. Aleksandrja № 8/2780, m. 13.

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za 400 rs. rocznie. Aleksandrja № 17. 9366

Sklep (obecnie razura) z pokojem i kuchnią, razem lub oddzielnie do najęcia od 1-go Lipca r. b. pod № 1 Marjańska. 9420

Piękny sklep z pokojem przy ul. Senatorskiej № 32, z powodu zakazu przez władzę trzymania zapałek w dużej ilości, do wynajęcia za rs. 580 rocznie. Urządzenie także do zbycia niedrogo. Wiadomość u S. Gilińskiego. 1304

Pokój z przedpokojem do wynajęcia, z oddzielnem wejściem, usługą, z meblami lub bez, za rs. 10. Mokotowska 21, m. 10, druga brama od placu św. Aleksandra. 9357

Doniesienia rozmaite.

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Znam krawiecczyznę, poszukuję miejsca na wsi, mogę wyręczyć panią domu w gospodarstwie. Hoża № 7, m. 24. 8931

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyzka № 6, 3-ci dom od Nowego-Światu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Ostrzegam, że żadnych aktów z podpisem pana Feliksa Wesstfalewicza nie akceptuję, długów przez niego zaciągniętych płacić nie będę, interesa zawarte przez niego w mojem imieniu nie uważam za ważne. Rozalja Maszadro. 9272

W fabryce krawatów męzkich, ul. Nowy-Świat № 21, wyrabiają się koronki dżetowe, denka do kapeluszy, przybrania do sukien, kołnierzyki i t. p. rzeczy bardzo tanio. Tamże potrzebne są panienki do nauki dżetów. Krawaty zaś przyjmują się do roboty z danych i własnych materjałów. 9269

Meble i materace przerabia i zabezpiecza od móli, tapicer. Aleksandrja 20, mieszkania 8, wprost szpitala dziecinnego.

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie, poleca zakład opakowań, Maków. Solna 18.

Szlafroki perkalowe od rs. 1 k. 70 gotowe i na obstalunek, w pracowni sukien. Leszno 27, mieszkania 21, (dawniej Senatorska 27). 1039

Jersejе od rs. 4-ch w fabryce pończoch Aleja Jerozolimska № 25. 7568

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Mazowiecką № 3, tam gdzie skład koronek ruskich. 5

Hotel Angielsbi w Warszawie, położony w środku miasta, posiada 70 numerów z komfortem urządzonych, wszelkie możliwe udogodnienia. Kąpiele i prysznic na miejscu. Ceny nizkie, usługa rychła. Dla wygody Szanownych gości restauracja miejscowa całą noc otwarta. 9421

W Saskim ogrodzie, na ulicy Królewskiej lub na Grzybowie, zgubiono zegarek srebrny, damski, z monogramem A. G. bez dewizki, z krótkim srebrnym łańcuszkiem. Znalazca raczy odnieść za nagrodą, na Twardą № 6, mieszkania 1. 9460

Świadectwa udzielonych zaliczeń dr. żel. Nadwiślańskiej: № 27749, na rs. 102 kop. 75, d. 17 (5); № 24481, na 40 rs. 84 kop., d. 12 (5) i № 27210, na 40 rs. 20 kop., d. 1 (6)—zaginęły. Znalazca raczy oddać na Nalewki № 31/37, do S. Krasnopiórko. 9479

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 16, mieszkania 20. 9410

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka, opłata nizka. Bednarska № 21. 9255

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 8808

Mamka z młodym pokarmem zaraz jest potrzebna. Plac św. Aleksandra 12, mieszkania 2, M. Taretkin. 9416

Mamka potrzebna z pokarmem 8—9-miesięcznym lub starszym. Krucza № 3, mieszkania № 5. 9454

Mamka świeżo przybyła z prowincji, młoda, blondyna, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość: ulica Zielna № 1/1423, mieszkania 6. 1307

Mężatka ze świeżym pokarmem. Tamka № 21, mieszkania 16. 9425

Do interesu handlowego poszukuje wspólniczki. Maszyna Wilsona do sprzedania. Złota 49 nowy, mieszkania 7. 9424

Jak dawniej przyjmuje do roboty krawaty z danego materjału, przerabiam i piorę używane, jedwabne i kretonowe. Cena nizka. Nowy-Świat 54 nowy, m. 13, na dole. 9446

Barana białego zatrzymano przy ulicy Wspólnej № 39, u stróża. 9418

Kwit kasy zaliczkowej przy placu Wareckim № 22053 został zagubiony. 9455

Zgubiono pantofelki, osiemnaście par, perełkami wyszywane i osiemnaście par gładkich. Uprasza się znalazcę o odniesienie na Leszno № 70, do szewca. 9458

Do wynajęcia od 1-go Lipca pokój z oknem wychodzącem na ogród, przy familji, dla emerytki, panienki uczęszczającej do magazynu lub osoby potrzebującej troskliwej opieki, może być z całodziennem utrzymaniem. Tamże jest do sprzedania: patent dystrybucyjny, lampa wisząca, 1 ół tuzina noży i widelcy. Grzybowska 58 (48 stary), mieszkania 28, w oficynie. 1289

Dnia 9-go w przejściu z teatru Wielkiego, zgubiony został medaljon czarny emaljowany ze złotą obwódką. Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 3 do cukierni Janowskiego w teatrze. 9369

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Довoлено Цензурою Варшава 31 Мая (12 Іюня) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.